

# WIECZORNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano („Gazeta Poranna“) i o godzinie 2 popołudniu.

### Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

### Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . . . 2 K 50 h.	z dwukrotną . . . 3 K -- h.
kwartalnie . . . 7 . 50 .	wysyłką . . . 9 . -- .
rocznie . . . 30 . -- .	pocztową . . . 36 . -- .

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K -- h.  
W innych państwach Zw. p. odpowiednio 5 . -- .

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petitowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petitowy 60 hal. — Drobne ogłoszenia p. 5 hal. za wyraz, wyrazy tłumaczeni członkami liczą się podwójnie. Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincji 8 hal.

Nr. 994.

Lwów, sobota dnia 16. listopada 1912.

Rok II.

## Lwów, 16. listopada.

### Kalendarzyk:

Dziś 16 listopada (sobota) rz.-kat.: Otmara opat.—  
Gr.-kat.: Akepsyny.  
Wschód słońca o g. 6:29 r., zachód słońca o g. 3:48  
po południu.

### Dziś:

#### Posiedzenia i zgromadzenia:

Posiedzenie Tow. samopomocy certyfikatystów woj-  
skowych o godz. 7. wieczór, ul. Długosza 1. 6.  
Posiedzenie Wowskiego Kola naucz. szkół wyższych  
o godz. 7. wieczór, w sali XIV. uniw. Referat p. Mandla:  
„Szkolne Kasy oszczędności“.  
Zgromadzenie w Tow. akad. „Zjednoczenie“ o g. 7.  
wieczór. Potem dyskusja na temat: „Nasze zadania“.  
Wiec polskich studentek w lokalu szkoły im. Jorda-  
na, ul. św. Mikołaja 1. 6, o godz. 7:30 wieczór.

#### Odczyty i wykłady:

W Kole T. S. L. im. Mickiewicza, prof. dr. J. Buzek:  
„O projekcie reformy ubezpieczenia społecznego“, o g. 7.  
wieczór.

#### Zabawy i wieczorki:

Wieczornica polskiego Tow. katol. klas pracujących  
w sali Domu katolickiego, o godz. 8. wieczór.  
Wieczorek kooperatywy powszechnej w sali Tow.  
„Życie“, przy ul. Sienkiewicza 1. 9. Początek o godzinie 8.  
wieczór.  
Wieczór artystyczny Kola dramatycznego o godz. 7.  
wieczór, w lokalu przy ul. Friedrichów 1. 5.  
Wieczór taneczny akad. Kola T. S. L.

### Niedziela:

#### Posiedzenia i zgromadzenia:

Wiec urzędników i urzędniczek bank., oraz Kas  
oszczędn., w sali ratuszowej, o godz. 3. popoł.

#### Odczyty i wykłady:

Wykład dr. M. F. Ogórek-Pankowej: „Jak zdobyć  
i utrzymać zdrowie i odporność w walce o br?“. Szkoła  
im. Piramowicza, ul. Ormiańska 23, godz. 5. popoł.

#### Wieczorki i zabawy:

Wieczorek popularny w Czyteln. im. Goldmana, ul.  
Słoneczna 27, o godz. 7. wieczór.

#### Obchody i uroczystości:

Poswięcenie lokalu O. N. VII A, przy ul. Deckerta  
bocznej 1. 6, o godz. 6. wieczór.

## DZIEŃ MACIERZY ŚLĄSKIEJ.

Lwów, 16 listopada.

(1) Do zawsze na cele narodowe szczodrej,  
nigdy nie zawadzającej ofiarności polskiego oby-  
watelstwa miasta Lwowa odwoła się jutro po-  
nownie w formie kwesty publicznej cieszyńska  
Macierz Śląska.

Po długich latach trudnej, a tak owocnej  
dla sprawy polskiej pracy stara ta, a tak zasłu-  
żona polska organizacja oświatowa znalazła się  
znów w trudnym położeniu finansowem i koniecz-  
nie potrzebuje wydatnej pomocy. Zadania i  
obowiązki, jakie ciążyą na jej barkach, są zbyt  
wielkie, iżby mogła im podołać sama, jedynie ze  
składek swoich członków i z drobnych datków  
polskiego ludu śląskiego. Zmuszona łożyć na

utrzymanie aż 24 polskich szkół kresowych, ma  
do pokrycia wydatki, wynoszące obecnie 375.000  
koron rocznie. Hojny, przeznaczony dla niej zapis  
ś. p. dr. Hassewicza da się zrealizować naj-  
wcześniej za rok dopiero, a tymczasem wielkie  
jej zobowiązania muszą być pokryte, nie mogą  
uleże zwłoce, jeżeli nie mają wyschnąć i zamknąć  
się źródła narodowej oświaty i poczucia narodo-  
wego dla setek, a nawet tysięcy biednej polskiej  
działwy kresowej.

Od lat sześćdziesięciu, od chwili, w której  
ś. p. Paweł Stalmach zaczął wydawać swoją  
„Gwiazdkę Cieszyńską“ i budzić przez nią uspio-  
nego tam od wieków ducha narodowego, toczy  
się w tej przastarej polskiej dzielnicy piastowskiej  
zacięta walka z dziedzicznym naszym wrogiem.  
Pełen złości i gniewu, że wysuwa mu się z wie-  
cznie zaborczych szponów, ten łup, już za zu-  
pełnie pewny uważany, ten przesłiczny smutek  
ziemi polskiej, tyle skarbów mieszczący w swoim  
łonie, wróg ten wszystkie wyteża siły, na naj-  
rozmaitsze bierze się sposoby, aby i nadal za-  
pewnić sobie nad nim panowanie, a polską lu-  
dność tamtejszą wchłonąć w swój organizm na-  
rodowy. Do otwartego ucisku i gwałtu żywioł  
niemiecki w tej dzielnicy dołącza podstęp i ma-  
teryjalne pokusy, aby zatruć duszę polskiego ludu  
śląskiego i tem łatwiej zdobyć ją dla niemieczyzny.  
I znów oto krząta się tam gorliwie cały zastęp  
renegatów z osławionym Koźdoniem na czele i  
zagarnia w swe sieci setki narodowo mniej uświa-  
domionych.

Od szeregu lat zaś usiłują wyrzeć nam tę  
ziemię i rdzennie polski lud tamtejszy także —  
„pobratymcy“ nasi C z e s i. Uzyskawszy nad nim  
w wielu wypadkach materialną przewagę, wyży-  
skują ją w najhaniebniejszy sposób do łowienia  
dusz polskich, przedewszystkiem zaś nastawiają  
sieci na polską działwę tamtejszą, wabiąc ją do  
szkół czeskich, lub nawet zmuszając ją wprost  
do uczęszczania do czeskich uczelni.

Polakości tej dzielnicy podwójnie więc za-  
groża niebezpieczeństwo; musi ona tu staczać  
bój na dwa fronty, z dwoma wrogami, nie prze-  
bierającymi w środkach i sposobach wynarada-  
wiania. Nie dziw też, że ruch narodowy w ta-  
kich warunkach rozwija się tu powoli tylko, że  
wciąż jeszcze potrzebuje podniety i zasiłku z in-  
nych dzielnic Polski.

Najskuteczniejszym środkiem zwalczania  
tych niebezpieczeństw może być tylko szkoła  
polska. I tę właśnie daje polskiemu ludowi  
Śląska „Macierz szkolna“. Dużo, bardzo  
dużo zdziałała już ona w ciągu długiego swego  
istnienia, lecz dużo, niezmiernie dużo pozostało  
jeszcze do dziania.

Spółeczeństwo polskie nie mo-  
że dopuścić, aby przepadła dla pol-  
skości ta przepiękna ziemia kreso-  
wa, nie może wydać na łup germanizacji lub  
czechizacji 235.000 tamtejszego ludu polskiego.  
Bronić jej musimy nie tylko dla tego, że jest na-  
sza, odwiecznie nasza, lecz także z tej  
przyczyny, że stanowi przedmurze nasze

ku Zachodowi, że z chwilą, w której utro-  
nęłaby w morzu niemieckim — odwieczny wróg  
nasz stanąłby bezpośrednio przed bramami „ser-  
ca“ Polski — Krakowa!

Musimy jej więc bronić, wszelkimi sposo-  
bami, z wyteżeniem sił wszelkich. Śląska Ma-  
cierz szkolna musi otrzymać fundusze, potrze-  
bne jej na dalsze utrzymanie szkolnych twierdz  
polskich na tych kresach, na zakładanie nowych  
tego rodzaju placówek polskość. Gdy drogą na-  
szych wpływów politycznych nie możemy  
zabezpieczyć ziemi tej przed zachłannością wro-  
gów, musimy dążyć do tego wyteżoną o-  
fiarnością publiczną!

Zwracamy się więc z gorącym apelem do  
polskiego obywatelstwa miasta Lwowa, aby i  
tym razem ofiarnie pospieszyło z pomocą tym  
drogim kresom, tej utraconej ludności polskiej,  
co najmniej w połowie zależnej od niemieckich  
pracodawców i czeskich urzędników, uciskanej i  
gnębionej, a jednak wiernej swej narodowości.  
Niech się dowie, że czuwa nad nią cały naród  
polski, że zginąć jej nie pozwoli, i niech to  
przeświadczenie stanie się dla niej bodźcem i  
podniętą do dalszej wytrwałej walki z wro-  
giem.

Jesteśmy przekonani, że zawsze tak szcze-  
rze patriotyczny Lwów w dniu jutrzejszem no-  
wy da dowód, iż umie bronić kresów nie tylko  
wschodnich, lecz i zachodnich, że ma nie tylko  
serce bratnie, lecz i hojną rękę dla po-  
trzeb narodowych gnębionego przez  
wroga ludu polskiego w Cieszyń-  
skiem!

## O ORYENTACJĘ POLSKA.

(2) IV. Stwierdziliśmy wczoraj na tem  
miejscu, że kierunek sympatyj narodu polskiego  
wobec możliwości wojny między mocarstwami  
zaborczymi nie może podlegać żadnym wątpli-  
wościom. Instynkt, a raczej odruchowe uczucie  
wręcz zniewala naród do opowiedzenia się przy  
tem państwie, które przyznało nam możliwie naj-  
znośniejsze warunki bytu i rozwoju.

Lecz — i tem właśnie zając się pragniemy  
obecnie — takie opowiedzenie się za Austryją w  
jej walce wciąga naród polski w sferę kombina-  
cyjną trójprzymierza, w skład którego przecież  
wchodzi tak zawzięty wróg nasz, jakim są Prusy.

Jest to bezsprzecznie smutny cień, pokła-  
dający się na stosunku naszym do Austrii.

Orientacje „bierności“, a więc orientacje,  
praktycznie biorąc antyaustriackie, właśnie ten  
cień przed front wysuwają, mówiąc:

Gdybyż Austryja była sama! Wówczas bez  
wahania stanęlibyśmy w ciężkiej chwili u jej  
boku! Ależ — Austryja i Prusy stanowią w poli-  
tyce zagranicznej jedno ciało zbiorowe, idą razem,  
popierają się wzajem wobec każdego wroga ze-  
wnętrznego. A czyż możemy popierać sojuszniczkę  
Prus Austrię? a tem samem popierać Prusy?



Więc bierność... Więc — głoszą ideologowie „bierności” — niech się najlepiej nic nie dzieje, niech naród niczego nie postanawia i do niczego się nie przygotowuje.

Cała ta argumentacja nie wytrzymuje żadnej krytyki, nie ostaje się wobec analizy logicznej, nie liczy się ani z instynktem zbiorowym, czy z chłopskim rozumem, ani wogóle z życiem.

Jest to orientacja gabinetowa, papierowa, orientacja exministra, spadłego na poziom „Beschwichigungshofrata”.

Odpowiedzieć na nią trzeba:

Bezsprzecznie Prusy są naszym wrogiem. Ani mniejszym, ani większym od drugiego wroga. Wogóle to klasyfikowanie wrogów — które nas wszystkich tak raziło w argumentacji p. Daszyńskiego w parlamencie — nie ma zgoła znaczenia. Czy mnie kto bije wedle reguł sztuki lub po chłopsku, czy w rękawiczkach, czy gołą pięścią — rezultat pozostaje ten sam. Czy do grębienia narodu polskiego używa ktoś aparatu konstytucyjnego czy też nahajki kozackiej, rezultat dla narodu polskiego jednakowy.

Prusy są zatem strasznym wrogiem. I nieszczęsnym zbiegiem okoliczności ten nasz wróg jest sprzymierzeńcem Austrii, sprzymierzeńcem, któryby ewentualnie w razie wybuchu wojny europejskiej miał obowiązek poprzeć ją przeciw Rosyi.

Czyż z tego jednak logicznie wynika, że z powodu wrogości naszego stosunku do Prus mielibyśmy biernie przypatrywać się akcji trójprzymierza, wymierzonej przeciw Rosyi?

Czyż z powodu naszych najskusniejszych zresztą antypatii pruskich mielibyśmy usuwać się od udziału w pogromieniu drugiego naszego gnębielca, jakim jest Rosya.

Czyż mądre, względnie czy możliwe byłoby w naszym położeniu prowadzenie wojny na dwa fronty równocześnie, przeciw Rosyi i przeciw Prusom? Jak sobie to ci panowie wyobrażają? Więc mielibyśmy pomagać Austrii przeciw Rosyi a równocześnie Rosyi przeciw Prusom?

Czyż — politycznie, dyplomatycznie — nie dostalibyśmy się wówczas w uliczkę bez wyjścia, lub raczej czyż nie wpadlibyśmy w pułapkę?

Czyż — politycznie — nie stworzylibyśmy wówczas *sui generis* polskiej *splendid isolation*, która jednak już choćby z racji naszych realnych interesów narodowych związanych z koniecznością dalszego życia pod zaborem austriackim, byłaby wprost zgubną?

Oczywiście na konwentyklu partyjnym, gwoli przypodobania się, można szermować pięknymi słowami, pomstować na jednego i drugiego wroga, malować tęczwami barwy, jak piękne jest hasło: „bądźmy sobą”, a tem samem bądźmy zarówno wobec trójprzymierza jak i trójporozumienia „bierni”, a więc „bądźmy sami” — ale w realnym życiu, gdyby ziemię polskie zapłonęły wojną zaborców, naród nie zechce być sam, nie potrafi samotnym pozostać, odruchowo porwie się do walki z jednym z wrogów i odruchowo połączy się z tą stroną wojującą, która mu choć połowicznie — w pięćdziesięciu procentach — jest sympatyczniejszą.

Naród, który ma taką historję, który tyle przeszedł kolei, a który tyle ma nowych, świetnych sił, nie podda się ideologii bierności i pójdzie za żywiołowym pędem!

Równocześnie jednak ten sam naród rozróżni akcyę bliżką i dalszą.

Fantom równoczesności akcy — jakim na krakowskim konwentyklu mignięto przed oczami społeczeństwa — jest złuda.

Równocześnie dopomóż do pogromienia i Prus i Rosyi — toż myśl szelona!

Racya stanu narodu polskiego, jego in-

stynkt życiowy same wskazują taką planowość akcy, któraby obejmowała działanie na bliższą metę.

Jeśli na bliższym planie stanęłaby możność osłabienia Rosyi — to naród pod wpływem jakiejś wyrozumowanej ideologii i bierności nie usunąłby się w kąt.

Boć przecież potem nie nastąpiłby skandy-nawski „ragoarök”, nie nastąpiłby „zmierzch świata”, nie znikłoby to, co naród polski na dalszym planie miałby do zdziałania!

Nie znikłyby Prusy. Ale nie znikłyby też nasze z nimi obrachunki.

## WRAŻENIA Z OBECNEJ WOJNY.

(Z opowiadań rannych oficerów i żołnierzy).

Sofia, 12 listopada.

### O dwie minuty.

Niedawno temu król bułgarski przechadzał się po Starej Zagorze w towarzystwie następcy tronu i zwiędzał główną kwaterę. Król wydał jakieś polecenie swemu służącemu, a po chwili ukazał się naczelnny wódz generał Sawow. Był bez czapki na głowie, bez szabli, z ołówkiem za uchem. Król powitał go serdecznie i opierając się na lasce (cierpi bowiem na ataki podagry), rozpoczął z nim rozmowę. W dwie minuty potem król podał mu rękę i naczelnny wódz, nie czekając na oddalenie się króla, odszedł prędko z powrotem i zniknął w ciemnym kurytarzu budynku gimnazjalnego, gdzie się główna kwatera znajdowała.

Sawow zapomniał nawet pożegnać się z następcą tronu, a prawdopodobnie nie zapomniał, ale uważał, że w takiej chwili wojennej nawet dwóch minut szkoda na cel taki.

Dnia następnego zdobyto Kirkkilisse.

### „Gdybym miał order za waleczność...”

W jednej z wielkich bitw pomiędzy nami a Turkami — opowiadał jeden z bułgarskich żołnierzy — Turcy zasypali nas granatami. Było to po deszczu, ziemia była więc miękka i na sto granatów tureckich pękł jeden. Następnie Turcy zaczęli nas ostrzeliwać szrapnelami, ale i one nie przyniosły nam żadnej szkody, gdyż siedzieliśmy w pokopanych rowach. Nagle nasz komendant spostrzegł, że zapas patronów ma się ku końcowi. Zwrócił się więc do nas z pytaniem: „Który z was pójdzie po patrony?” Z jednego z rowów wstał jeden z towarzyszy naszych i nie zważając na szrapnele, stanął wyprostowany i odpowiedział: „Podług rozkazu, pan e kapitanie!” Kapitan ucałował go w czoło ze słowami: „Brawo chłopcze!” Po pięciu minutach żołnierz powrócił i przyniósł pełny kosz patronów. Nie otrzymał nawet żadnej rary, choć jego sznел by w kilku miejscach przedziurawiony. Czterokrotnie patrony nasze się wyczerpywały i cztery razy nasz towarzysz szedł ku pagórkowi, za naszymi pozycjami, wśród gradu kul. Kiedy powrócił po raz ostatni, komendant powiedział do niego: „Gdybym miał order za waleczność na mojej pierś, przypiąłbym ci go natychmiast!”...

Ostatnie słowa kapitana zagłuszyło gromkie „hurra!”, gdyż Turcy tył podali. Myśmy obsadzili ich pozycje, usiane tr. pami tureckich żołnierzy.

### Fatalna „piątka”.

Jak wiadomo w szeregach armii tureckiej wybucha panika ilekroć tam usłyszą, że Bułgarzy idą na bagnety. Ani rezygnacya tureckiego żołnierza, ani jego waleczność wsparta fanatyzmem, nie mogą przemódz lęku, jaki wywołuje u niego atak na bagnety. Przypadkowo zapyta-łszy jednego z pojmy nych Turków, dlaczego

oni nie probują nigdy kontratakować? Na to on odpowiedział:

— U nas panuje przekonanie, że Bułgarzy są w pięciu niewzycięzeni. Dlatego, jeżeli słyszymy: „Pet na noż!”, musimy się cofać.

Tak więc Turcy tłumaczą sobie komendę: „Napred na noż!” (Naprzód na bagnety!) jako „Pet na noż!” (Pięciu na bagnety!)...

### Adoptacya przez wojnę.

Pewien bułgarski podpułkownik, którego rodzina mieszka w Sofii, powiększył ją o jednego członka, o małeńką Turczynkę. Podczas jednego z ataków pod Mustafa-basza koń jego nagle stanął. Podpułkownik zsiadł i o parę kroków znalazł na drodze małe dziecko. W tej chwili pękł nad jego koniem granat i koń padł zabity. Dziecko więc ocaliło w ten sposób podpułkownika. On zabrał dziecko i powierzył pewnej wieśniaczce we wsi. Kiedy zaś Turków odpędzono i wieśniacy rozpoczęli zwykłe, spokojne życie, podpułkownik kazał matkę dziecka wyszukać. Nie udało się to jednakże, gdyż Turczynki znikły wszystkie bez śladu. Podpułkownik więc odesłał dziecko do Sofii, gdzie je wychowuje rodzina podpułkownika, jako dziecko-zbawcę.

Podobny wypadek zaszedł był podczas wojny rosyjsko-tureckiej. Wtedy pewien oficer rosyjski znalazł na polu małeńką dziewczynkę (prawdopodobnie Bułgarke). Wychowano ją wtedy jako córkę pułku na koszt oficerów.

### W szpitalu.

W budynku katolickiego pensjonatu dla dziewcząt w Sofii urządzono teraz szpital, gdzie pracuje francuska misya sanitarna pod kierownictwem dr. Caillera. Tymi dniami bułgarscy ranni oficerowie i żołnierze, którzy leżą w tym szpitalu, dowiedzieli się o nowem zwycięstwie bułgarskiej armii. Wesole „hurra!” rozbrzmiało pomiędzy czterema ścianami szpitala i powtórzyło się wielokrotnie. Nagle jeden z rannych uczuł potrzebę zaśpiewania czegoś stosownego i zaintonował „Marsyliankę”. Zdziwienie przyjemne ze strony francuskich sanitaryuszy, ujętych tem delikatnem pochlebstwem.

— „Vive la France! Vive la Bulgarie! — krzyżowały się okrzyki pomiędzy Francuzami a Bułgarami...”

Pomiędzy rannymi znajduje się także Szukri-Effendi, dowódca jednego z tureckich pułków, profesor szkoły wojskowej w Konstantynopolu. Ponieważ sądził, że tutaj poddadzą go torturom (?), wysłał list do komendanta miasta Sofii z prośbą o opiekę i obronę. Ale w szpitalu uspokojono go i zapewniono, że Bułgarya jest państwem cywilizowanym i że tutaj przestrzega się praw międzynarodowych i obowiązków ludzkości.

### Za kulisami wojny.

(Głupi Turek nawet po szkodzie. — Obrażony Kiamil i płaczący Mehmed. — Co czyta sultan. — Okrucieństwa Turków. — Strzały na strychu a liściowy konsul).

(b) Że obecna wojna nie jest dla Turcy korzystną, to jasne. Brać w skórę i to tak sromotnie, z taką wytrwałością i uporem, nie należy zgoła do przyjemności. Z przegranej jednak nie wynika, aby z niej nie można wysnuć pewnych konsekwencji, któreby dla przyszłości danego narodu mogły być cennym kapitałem.

Turcy z wojny bałkańskiej takich konsekwencji nie wysnuli. Nie nauczyła ich ona — jak się zdaje — niczego, a wewnętrzna rozterka, spory między stronnictwami, przyczyniły wprawdzie wobec huku armat, ale jak czujny pies podnoszą głowę przy każdej sposobności, by

NESTLÉ' A MACZKA DLA DZIECI

RIZ ABADIE 3110 tutki z wata FERROL św. Zorza poleca Societé Abadié w Paryżu.

Puszki próbne i broszurę lekarską o pielęgnowaniu dzieci wysyła na żądanie darmo i oplatnie firma Nestlé, Wiedeń I., Biberstrasse 11.



wnet wybuchnąć ze zdwojoną siłą. Nawet nie-  
szczęście nie zdołało pogodzić poważnionych,  
połączyć ich we wspólnej pracy.

„Nowoje Wremia“, doskonale poinformo-  
wana o tem, co się dzieje w Turcyi, w jednym  
z ostatnich numerów przytacza rozmowę sułta-  
na z Kiamilem baszą, która jest doskonałą ilu-  
stracją stosunków, jakie panują u Wysokiej  
Porty.

Dowiedziawszy się o mianowaniu przez  
sułtana Mahmuda Szeffet baszy naczelnym do-  
wódcą armii walczącej, Kiamil basza zaprote-  
stował przeciwko temu.

— Czy prawdą jest panie, rzekł on do pa-  
dyszacha, że bez wiedzy gabinetu mianowałeś  
wódcem Szeffeta baszę, czy może jest to po-  
 prostu wymysł pism, będących na usługach ko-  
 mitetu, zmierzający do tego, by zmusić Nazima  
beya do dymisji i wznieść rozruchy w armii;  
czy prawdą też jest, że Szeffet radził oddać  
władzę komitetowi „Jedności i Postępu“ i żeś  
ty panie, słuchał opinii przywódców tego komi-  
 tetu? Mając w pamięci, jak ze łzami w oczach  
prosiłeś mnie, bym objął rządy dla ratowania  
ojczyzny, nie mogę uwierzyć, by to wszystko  
prawdą być miało. Kierowany egoistycznymi  
względami, komitet zarzuca mi, że przyzwałem  
obce floty, chcąc z jednej strony uspokoić  
chrześcijan, z drugiej utrzymać w karbach nie-  
spokojny żywioł muzułmański.

— Rzeczywiście, odrzekł sułtan, sam wezwa-  
łem Mahmuda Szeffeta, by mi zdał sprawę z  
rzeczywistego położenia, prasa nasza bowiem  
przedstawia fakty w fałszywym świetle. Jedna  
gazeta przeczy drugiej, tak samo ma się rzecz i  
z raportami władz. Wysłałem Mahmuda Szeffeta  
ze specjalną misją, obznajomienia się z rze-  
czywistym stanem rzeczy i podniesienia ducha  
wojsk.

— W takim razie, krzyknął Kiamil, oto  
moja dymisja! Natychmiast wsiadam wraz z ro-  
dziną na obcy statek i wyjeżdżam do Europy,  
by nie być świadkiem tego, co tu się stanie,  
zastrzegam sobie jednak prawo opublikowania  
zakulisowej strony teraźniejszych wydarzeń.

Sułtan tak się przestraszył dymisji Kiami-  
la, że iął błagać go ze łzami, by zatrzymał wła-  
dzę, obiecując stosować się ściśle do wszystkich  
jego wskazówek.

Po długim ociąganiu się Kiamil zgodził się  
na to, ale pod warunkiem, że dana mu będzie  
absolutna swoboda działania, i że sułtan bez jego

zgody nie powoła nikogo na żadne wybitne sta-  
nowisko. Sułtan, chcąc nie chcąc, przyjął te  
warunki.

Pierwszym krokiem Kiamila po powrocie do  
Porty było zawieszenie wszystkich opozycyjnych  
gazet jak „Tanin“, „Tardżanan“, „Maunzumej“ i  
„Efkiar“; zawiesił nawet swój własny organ „Jeni  
Gazetta“, który w ostatnich swych numerach  
ogłosił wojnę świętą.

Co do gazet tureckich, to informacje  
ich nie mają rzeczywistości żadnej wartości. Doszło  
do tego, że sułtan, by się dowiedzieć prawdy  
o wojnie i o swoim własnym państwie, każe  
sobie tłumaczyć „Temps“, „Times“ i „Neue Freie  
Presse“.

Korespondent „Nowoje Wremia“ Pilenko  
nie dowierając obiegającym pogłoskom o okru-  
cieństwach Turków, udał się do wioski Aivali,  
przez którą przechodzili Turcy. Natrafił właśnie  
na pogrzeb nieszczęsnych ofiar tureckiego barba-  
rzyństwa, a to co widział, przechodziło wszelkie  
oczekiwania. „Żywym już płodom, donosi on  
swemu piśmie — wyprótym z łona kobiet cięż-  
żarnych, pucininano ręce i nogi. Miejscowy ksiądz  
Lazar Anatazy, siwuteński starzec, leży z rozrą-  
baną na dwie części, czaszką. Widziałem dwoje  
dzieci, dwu i czteroletnie, okropnie pokłute.

Widocznie zezwierzęcone żołdactwo pod-  
rzucalo maleństwa na bagnety. Gdzie tylko  
spojrzeć, trupy! Coraz to znachodzą po domach  
nowe ofiary. Właśnie przynieśli niemowlę z kłutą  
raną w oko“.

W dalszym ciągu przytacza Pilenko opo-  
wiadanie naocznych świadków rzezi w Aivali,  
której dokonała regularna piechota turecka. Na-  
zywa on Turków barbarzyńcami, którzy niegodni  
są nosić miano ludzi.

Przy opowiadaniu o tureckich okrucień-  
stwach „Nowoje Wremia“ nie może się powstrzy-  
mać od kłamliwych i tendencyjnych wycieczek  
przeciw Austrii.

Podczas oddawania przez Turków miejsco-  
wości Prizren, pisze organ czarnosecińców, miał  
konsul austriacki odradzać Turkom od poddania  
się i namawiać ich do rzezi prawosławnych  
chrześcijan (tak!). Dał nawet sam hasło do tej  
rzezi z okna strychu konsulatu wystrzałem z re-  
wolweru. „Tylko osobistemu stanowczemu wystą-  
pieniu konsula rosyjskiego“ (naturalnie!) zawdzię-  
czają biedni chrześcijanie w Prizren, że Turcy  
nie posiekali ich na drobne kawałki.

Szkoda, że ów litościwy konsul opuścił  
świętą swą ojczyznę wówczas, gdy w niej w ty-

lu miastach urządzano pogromy. Dopiero miałyby  
pole do działania!

## OBRAZKI BALKAŃSKIE.

### Eitwa pod Prilep.

(v) Serbowie mają w tej wojnie wyjątkowe  
szczęście. Zwyciężają tanim kosztem, zmuszają  
do ucieczki, mimo, że z wyjątkiem Kumanowa  
nie byli w ogniu prawdziwej bitwy, aż do chwili,  
w której starli się z Turkami pod Prilep. Serbo-  
wie odnieśli tu wielkie zwycięstwo, acz z wiel-  
kimi stratami. Naoczny świadek tak opisuje  
przebieg tej nawskróś nowoczesnej walki:

Sześć mil na wschód od Prilep stały ko-  
lumny tureckie, oczekując Serbów. Armia na-  
stępcy tronu otrzymała rozkaz zdobyć pozycje  
i przebić się do Monastyru. Było tam 35 bata-  
lionów tureckich i 8 dział górskich. Walka roz-  
poczęła się w poniedziałek rano, a dopiero koło  
wieczora we środę udało się Serbom pozycje  
tureckie przełamać i przepędzić je ku Monasty-  
rowi. Ze względu na górzisty teren, nie sposób  
było Serbom rozwinąć dłuższą linię ognia nad  
jeden batalion.

Z początku straty Serbów były ogromne —  
ogień dział tureckich zmiażdżył batalion za batalio-  
nem. W nocy, która nadeszła, nie mieli jeszcze  
Serbowie ani piędzi ziemi zdobytej i ani jedno-  
go strzału armatniego dać nie zdążyli. Dopiero  
w ciągu nocy, dzięki nadludzkim wysiłkom wy-  
ciągnięto na mułach parę dział na wzgórze i u-  
stawiono je naprzeciw pozycji tureckich. O świt-  
cie rozpoczął się nowy atak, atak który trwał  
znowu przez cały prawie dzień i pozwolił Ser-  
bom zająć jeden stromy pagórek. Turcy się cof-  
nęli, mając setki zabitych i rannych. Przyszło  
do walki na bagnety i nią zakończył się dzień  
wtorkowy. Góra, o którą się nazajutrz nowa roz-  
poczęła walka była tak stroma, iż Turcy rzucali  
z jej szczytu głazy i kamienie, które nie mniej  
od armat czyniły wśród Serbów spustoszeń. Mi-  
mo to Serbowie jak szaleni jęli się drapać po  
stromym, zamrzniętym i śliskim stoku i z dzi-  
kim okrzykiem wzięli się z Turkami dosłownie  
za bary. Pozycja została zdobyta, półksiężyc cof-  
nął się, a Serb ścigał go i prażył ogniem kara-  
binów i zajął wreszcie Prilep. Entuzjazm zapa-  
nował nieopisany w chwili, gdy wojska serbskie  
zatknęły swe sztandary na miejscowości, w któ-  
rej urodził się nieśmiertelny, legendarny króle-

Odcinek „Gazety Wieczornej“ z d. 16 listopada 1912.

(7) Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone.

STEFAN ŻEROMSKI

## WIERNA RZEKA

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy).

— Już dosyć dawno.

— To jest ile tygodni?

— Nie pamiętam, cztery, czy pięć...

— Pilnie tych koni skradzionych  
szuka... No, a my znowu ze swej strony  
dokładnie wiemy, że tatko nie jest tak  
daleko. Wiemy także, że pani we dworze  
powstańca ukrywasz. Kto to jest ten po-  
wstaniec? To ojciec pani?

— Tu we dworze niema żadnego  
człowieka, oprócz mnie i tego oto starego  
kucharza, Szczepana Podkurka.

— Zobaczymy... A ja pannie radzę  
przyznać się, gdzie ten buntownik jest,  
miejsce jego kryjówki dobrowolnie poka-  
zać. Ja stary człowiek jestem, bez winy  
karać nie lubię, a znajdę rannego, — i  
jemu i pani źle będzie!... Wtedy już po-  
błażać nie będę. Więc jak?

— Niema tu nigdzie żadnego ran-  
nego. Proszę szukać.

— Panna mnie nie proś, bo ja sam  
każę. A radzę jeszcze raz kryjówkę po-  
kazać. Mam wiadomość pewną i dokładną.  
Tu wszedł na gumno parę dni temu czło-  
wiek poraniony, cała wieś go widziała,  
a nie wyszedł stąd. Gdzie on jest?

— Może wszedł, bo tu przecie nie-  
mało ludzi się przewija. Płoty poroz-  
gradzane, budynki spalone. Gdzie tu kto  
może co wiedzieć?

— Więc panna nie pokażesz kry-  
jówki?

— Nie pokażę, bo nie wiem, gdzie  
on tam jest. Tu w domu niema nikogo.

Major skinął na podoficera, stojącego  
przy drzwiach i do pokoju wnet weszło  
grono żołnierzy z latarniami. Jedni z nich  
natychmiast zaczęli spoglądać pod kanapy,  
do szaf, za piece i na piece, a inni ruszyli  
do izb sąsiednich, przesuważąc z miejsc  
sprzęty, przewracając graty, stukając  
w ściany i podłogi. Dwaj młodszy oficerowie  
zwrócili się do panny Salomei z żąd-  
aniem, żeby im otworzono zamknięte na  
klucz drzwi do wielkiego salonu. Młoda

gospodyni kazała Szczepanowi przynieść  
klucz i otworzyć. Stary poszedł do sąsie-  
dnich izb i tak długo szukał owego klucza,  
że to wzbudziło podejrzenia i rozpałiło  
pożądliwość. Gdy nareszcie przyszedł z  
kluczem, podał go jednemu z oficerów.  
Ten wrzasnął nań z okrucieństwem:

— Kpie jeden, ruszaj otwierać;

Starzec nie drgnął nawet. Stał na  
miejscu. Zdaleka podając klucz, mówił:

— Ja nie będę otwierał tych drzwi,  
ani tam nie pójde.

— Ty! Jak śmiesz! Otwieraj na-  
tychmiast!

— Nie otworzę. Sami otwierajcie.

— Dlaczegoż to, kochanku, nie chcesz  
nam tych drzwi otworzyć? — słodko za-  
pytał major.

— Dlatego, że nie moja rzecz tam  
chodzić.

— Czemu?

— To panów pokój...

— Jakto panów?

— Nieboszczyka pana. Panie mu ta  
świeć... Chcecie, to idźcie, ja nie pójde.

(C. d. n.)



wicz Marko... Stąd jeszcze większe znaczenie ma ta bitwa, niż zwycięstwo pod Kumanowem

### Stambuł w trwodze.

Co się dzieje obecnie w stolicy Turcji, o tem korespondenci, cenzurowani przez władze ottomańskie, dają zapewne niepełne wyobrażenie. Ale i to, co się przedziera do wiadomości Europy, jest okropne.

Konstantynopol przepełniony jest zbiegami z wojska i ze wsi. Depesze mówią nam już o korowodach takich pomieszanych tłumów, dążących do stolicy, o tych masach głodnych, obdartych, siedzących na wózkach, na koniach, idących pieszo „po drogach, których niepodobna nazwać drogami“, o tem, jak ciężko ranni Turcy dogorywają na pobojowiskach, a tylko lżej ranni dostają się do lazaretów w Stambule, jak to przepełnione nędzą, trwogą i głodem miasto nawiedziła cholera.

Leczenie chorych niezwykle utrudnione, gdyż środki lecznicze doszły do szalonych cen; za pudełko pastylek purgenowych liczą apteki tureckie... dziesięć franków.

Po ulicach włóczą się chmary wygłodniałych psów i wyją złowrogo — w haremach zadowolą rozpacznie odaliski. „Allah, Kerem, Abdula“ brzmi stary hymn trwogi, zawodzony przez płaczki pod „Aja Sofia“.

Wśród wyższych oficerów tureckich panuje rozpacz i wstyd.

Generał Machmud Szeffet basza zrzucił mundur i ubiera się po cywilnemu. Gdy go zapytano, czemu to uczynił, odpowiedział:

— Wstydzę się nosić mundur.

### Sofia w żałobie.

(v) Niema dziś domu w Sofii, któryby nie złożył ofiary molochowi wojennemu i niema rodziny bez żałoby. Inteligencja stolicy Bułgarii wysłała dwa pułki piechoty: pierwszy i szósty — oba zostały, jak wiadomo, zdziesiątkowane w ciągu jednej godziny, którą teraz cała Sofia przeklina. Głośno nikt o tem nie odważa się mówić, bo teraz jest stan wojenny i każde słowo krytyki łatwo zmienić się może w wyrok śmierci na krytykującego... Więc nawet nikt nie wie napewno, jak to się stało, wie się tylko tyle, że Bułgaria wstąpiła teraz w nową bohaterską erę swej historii, którą podziwiać będą przyszłe pokolenia...

W tych dwu pułkach stał pod bronią kwiat bułgarskiej kultury: artyści, pisarze, dostojnicy i magnaci, aktorzy i uczeni. Wszyscy prawie zginęli. Mówią o dwóch przyczynach tego strategicznego błędu: albo komendant nie dał im artylerji na osłonę, albo, co gorsza, brakło im dokładnych instrukcyi co do kierunku marszu, tak że oba pułki wzajemnie się wystrzelały.

Gdy się to wszystko działo, niedobitki pułku stanęły w obliczu króla. Komendant wygłasza podniosłą przedmowę. Lecz król, zachmurzony, przerywa mu, przystępując doń i wobec wojska całego zdziera mu epolety i generalskie szlify. Generał ani drgnął. Wyciągnięty jak struna oddał królowi ukłon żołnierski, odwrócił się, odszedł kilka kroków i odebrał sobie życie... Tak opowiadają sobie w Sofii.

**Prenumeratę „Gazety Wieczornej“ i „Gazety Porannej“ można rozpocząć każdego dnia.**

## AKCYJNE TOWARZYSTWO BUDOWLANE.

(Przemiana firmy Sosnowski & Zachariewicz we Lwowie w towarzystwo akcyjne).

Dobiegający końca rok kalendarzowy smutno zapisze się w rocznikach naszego kraju. Niebawła kłęska elementarna, która zadała straszny cios rolnictwu galicyjskiemu, dalej niepewna przez długie tygodnie sytuacja polityczna, obawa zawikłań międzynarodowych, obawa wojny, wreszcie specjalne stosunki na rynku pieniężnym, spowodowały zupełny zastój w przemyśle i handlu, zastój, który w razie dłuższego trwania groził ruiną wielu przedsiębiorstwom.

Na szczęście ten okres niepewności i застоju uważać można za skończony. Jest też nadzieja, że wyteżona praca, że usilne zabiegi potrafią wyleczyć szybko wszystkie rany i popchnąć kraj cały na nowo na drogę rozkwitu i rozwoju ekonomicznego.

Chodzi o to, aby ruch ten był na zdrowych opartych podstawach, aby ulokowanym kapitałem dawał gwarancję rentowności i aby dostarczył ubogiej ludności zarobków, dziś może bardziej potrzebnych, niż kiedykolwiek indziej.

Jednym z takich zdrowych objawów żywotności ekonomicznej w Galicyi jest fakt organizacji nowej wielkiej budowlanej spółki akcyjnej, w którą przemienić się ma znana zaszczytnie w całym kraju firma lwowska: J. Sosnowski i A. Zachariewicz. Do akcji tej przystąpiły przede wszystkim nasze bardzo poważne i sytuacje finansowe, pod egidą pierwszej z nich i najważniejszej w kraju, t. j. Banku Krajowego, a mianowicie Bank Zaliczkowy, Galicyjski Bank Ludowy i dyrektorowie Gal. Ziemijskiego Banku Kredytowego, dr. Adam i dr. Liptay. Już to jest bardzo dobrą gwarancją, iż chodzi o interes solidny i pewny. Tą samą gwarancją daje firma, o którą chodzi, mianowicie firma Sosnowski i Zachariewicz, dziś bezsprzecznie największa i najlepiej renomowana firma budowlana w kraju. Wobec tego też, że jest ona tak powszechnie, tak ogólnie znana, zbytecznym byłoby tu wylizywać dokonane przez nią w ostatnich latach budowle.

Wystarczy wspomnieć o olbrzymich robotach około kanalizacji Wisły pod Krakowem (wspólnie z firmą Z. Rodakowski) za cenę około 12 milionów koron, wystarczy zaznaczyć, że wedle sprawdzonych ksiąg firmy, dochód od inwestowanego w przedsiębiorstwie kapitału wynosił około 15 procent.

Obecnie ma kapitał spółki wynosić 2 miliony koron, z czego 700.000 koron daje firma Sosnowski i Zachariewicz w postaci całego swego przedsiębiorstwa wraz z zakładami i gruntami, resztę zaś ma się uzyskać z rozsprzedaży 6500 sztuk akcji pierwszeństwa po 200 koron.

Jasna rzecz, że przedsiębiorstwo to, rozszerzone i oparte na wielkim kapitale, na wielkiej gotówce, będzie mogło podjąć się nowych wielkich zadań, nowych robót i w ten sposób zapewnić włożonym kapitałom jeszcze większy niż dotychczas dochód, a nadto spełnić piękną misję społeczną, a mianowicie dać tysiącom rąk ludności do której dziś nędza i głód szczerzą zęby, dobry i uczciwy zarobek.

Akcje nowej spółki można zakupywać w wymienionych instytucjach i ich filiach, tam też

można zasięgnąć bliższych informacji o organizacji spółki.

## KRONIKA.

### Repertuar Teatru miejskiego we Lwowie

Sobota po południu: „Dzwon zatopiony“.  
Sobota wieczór: „Kuglarz“ i „Wesele w Ojcowie“, balet w 1 akcie układu Stanisława Faliszewskiego i Eugeniusza Koszutskiego.

Niedziela po południu: „W gołębniku“.  
Niedziela wieczór: „Jarmark na zony“.

**Bajka-Kino, pi. Maryacki. Sensacja: Tajny układ dwu państw, katastrofa i humoreski.** 3936

**Z Tow. miłośników ogrodnictwa.** Wykład dyr. dra K. Mieczynskiego „O odmianach ziemniaków“ odbędzie się w Tow. mił. ogr., w poniedziałek o godz. 7, w Instytucie technologicznym, ul. Bourlarda 5. W jednej ze sal przyległych od godz. 4-tej po południu pokaz 150 odmian kartofli.

**Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W niedzielę dnia 17. b. m. doc. akad. roln. dr. W. Kublik: Angielskie ogrody i parki (z obraz. świetl.). Zakład fizyczny uniw., ul. Długosza 8. Początek o godzinie 5.

**Wiec w sprawie Macierzy śląskiej** odbędzie się jutro, o godz. 11. przed poł., w ratuszu.

**Zabawy dla dzieci.** W niedzielę dnia 17. b. m. odbędą się w Stowarzyszeniu kolejarzy, ul. Gródecka 1. 99 (róg Kubasiewiczaj) i w Stow. „Praca“, ul. Szopena 1. 7, zabawy dla dzieci (od lat 5—10).

**Dziś w „Casinie de Paris“** premiera nowego programu. Dwie nowe komedye.

**1863—1913.** Sekcja historyczno-literacka Komitetu dla obchodu pięćdziesiątej rocznicy powstania r. 1863, rozstrzygnęła konkurs na książkę z kę popularną, obejmującą historię powstania styczniowego. Na posiedzeniu z 13 b. m., w którym uczestniczyli pp. prof. dr. L. Finkel, prof. dr. B. Dembiński, prof. dr. O. Balzer, dr. W. Lewicki, dr. B. Pawłowski i T. Merunowicz — przeprowadzono nad nadesłanymi pracami w liczbie sześciu wyczerpującą rozprawę i przyznano nagrodę konkursową 1000 koron autorowi pracy p. t. „Walka o wolność“. Książeczka ta napisana jest na podstawie gruntownej znajomości historii powstania, ujęta samodzielnie i skreślone barwnie. Autorem jej jest pan Franciszek Rawita-Gawroński. Sekcja historyczno-literacka postanowiła równocześnie zalecić Radzie wykonawczej „Macierzy polskiej“ do druku pracę pod godłem „Krwii przelanej nie zmarnie“, której autorką jest pani Mosoczowa z Podgórze.

**P. Klara Pfauowa,** Lwówianka, znana i u nas korzystnie z kilkakrotnych występów śpiewackich, wzięła niedawno udział w koncercie urządzonym w Czerniowcach przez stanisławowskie towarzystwo śpiewackie „Chopin“. Dzienniki czerniowieckie omawiają występ p. Pfauowej nader pochlebnie, podnosząc jej piękny głos i muzykalność, tudzież artystyczną interpretację wykonanych przez nią pieśni.

(-n-n) **Onegdajsze przedstawienie „Balu maskowego“** dało p. Korolewiczowej nową sposobność do rozwinięcia wszystkich zalet gry i śpiewu, które posiada w tak wysokim stopniu. Trzebaby się chyba powtarzać nieustannie, chcąc przy każdej roli znakomitej tej artystki podnosić na nowo cały czar i potęgę głosu, wspinała środki sceniczne, skończoną sztukę śpiewania i wyrazistą, a zawsze w szlachetnych liniach poruszającą się grę. — Obok p. Korolewiczowej zainteresował jeszcze debiut p. Justyńskiej w partyi Ulryki. Jak na pierwszy występ, poszło

**Związek rolników dla zbytu produktów** stow. zar. z ogr. por. we Lwowie, ul. Akademicka 12, II. p.

**pośredniczy w sprzedaży Komisowej zbóż, roślin strączkowych, nasion i kartofli.** Adres telegraf. „ZBYT“ Lwów. 2099 Telefon Nr. 1293.

**Już nadeszły ostatnie nowości na sezon Jesienny i zimowy :: do firmy Antoni Uylera** LWÓW, ul. HALICKA 10 do filii w Stanisławowie również. Próbki tylko z najmłodszymi materiałami odwrotnie.

**Auto-Palais**

**W. RIPPER KRAKÓW ::**

Wyłączne zastępstwo Austriackiej Fabryki samochodów, motocykli i rowerów „Puch“ w Gracu. **PL. SZCZEPAŃSKI L. 2.** TELEFON 0400. 2786

Warsztaty, naprawy samochodów garaż z 30 boksami. Skład benzyny i oliwy. Stock pneumatyków. Wynajem samochodów. **ul. Smoleńska 1, 31. Tel. 1037.**



wszystko istotnie niezwykle dobrze. Mezzosopran debutantki brzmi przyjemnie, chociaż nieco płytko, widoczną jest przytem rzetelna muzykalność. — Poza tem składało się przedstawienie ze samych zer, zwłaszcza, że p. Okoński zasłabł i z trudem tylko, opuszczając większe ustępy, zdołał partję Renata doprowadzić do końca. To też zespoły brzmiały na ogół fatalnie; wybijał się z nich jedynie wspaniały organ p. Korolewiczowej, wszystko inne: tenor, baryton, basy, było po prostu bez dźwięku. Nieszczęśliwy przekład tekstu nie przyczyniał się oczywiście także do lepszego wrażenia.

**Dzień Macierzy cieszyńskiej.** Otrzymujemy następujący komunikat:

Po wielowiekowym śnie zbudził się lud śląski nie tylko do narodowego życia, ale i do czynu ofiarnego. Ludność polska na Śląsku — to prawie wyłącznie robotnik bezdomny, chłupnik i małorolny chłop. A jednak ten lud śląski złożył w bieżącym roku na Macierz przeszło 100.000 koron. Z roku na rok, mimo coraz cięższe warunki bytu, zwiększa się ofiarność Śląska na Macierz szkolną o 25%. Grosz ten zaś jest prawdziwie groszem wdowim!

Ofiarność Śląska jednak podtrzymać należy Macierzy cieszyńskiej nie jest w stanie. Skoro Macierz spełnia wobec Polski zadanie twierdzy kresowej, cała Polska do utrzymania tej twierdzy przyczynić się musi.

Postępy germanizacji i czechizacji, działalność Schulvereinów, Nordmarków, Matic czeskich, zmusiły Macierz, podobnie, jak T. S. L., do wznoszenia szaniec na najbardziej zagrożonych punktach, do otwierania zakładów szkolnych, których byt w chwili obecnej jest zagrożony.

Ale na upadek macierzy śląskiej Polska nie pyzwoli! Nie baczmy, że Śląsk od Lwowa daleko, że jest na straży kresów zachodnich, a Lwów na wschodnich. Ojczyzna nie zna podziałów: północy i południa, wschodu i zachodu. Ojczyzna jest jedna!

**Wystawa prac Wł. Jarockiego** cieszy się powodzeniem i frekwencją. Nie dziwne, gdy się

zważy, że od szeregu lat wystawia u nas Jarocki po raz pierwszy. Przychodzi do nas ze swymi pracami po tryumfach za granicą. Tembardziej więc ta wystawa dla nas interesująca, gdyż niewątpliwie następnym razem przyjdzie do nas Jarocki zmieniony, z nowymi zapewne tematami i nową fakturą. Wystawione obecnie prace są tedy niewątpliwie zamknięciem pewnego okresu w twórczości artysty i stąd tem bardziej interesujące. Ze ogół istotnie w ten sposób do nich odnosi, świadczy frekwencja i liczne zakupy.

**Z teatru miejskiego** komunikują nam: Reperfuar teatru miejskiego na przyszły tydzień zapowiada na poniedziałek 18 bm. wznowienie wesołej krotchwili Stefana Reya „Precz z kochankami”, oraz po raz drugi efektowny balet „Wesele w Ojcowie”.

Krotchwila „Precz z kochankami” w zeszłym sezonie z powodu wyjazdu pani Trapszo w pełni powodzenia zeszła z afisza, na który obecnie znów powraca i ukaże się w tej samej obsadzie, w jakiej grana była poprzednio, z panią Ireną Trapszo i p. Janem Nowackim w głównych rolach.

We środę odbędzie się uroczyste przedstawienie ku czci J. I. Kraszewskiego, na którym odegrana zostanie wesoła i pełna staropolskiego animuszu komedia kontuszowa „Miód kaszelański”. — Rolę Jacka Sołoduchy, w której świecił ongi tryumfy Jan Królikowski, odtworzy p. Chmieliński. W innych rolach wystąpią pp.: Barwińska, Jankowska, Rotterowa, Feldman, Rasiński i Berski. — Przedstawienie poprzedzi odczyt Władysława Mickiewicza, syna Adama, który w tym celu umyślnie przybywa do Lwowa na zaproszenie komitetu obchodowego. Abonament nr. 11.

**Odczyty i wieczory dyskusyjne Związku równouprawnienia kobiet.** Onegdaj rozpoczął Związek równouprawn. kobiet we Lwowie podobnie jak w latach ubiegłych, serję wykładów i pogadanek dyskusyjnych i z radością stwierdzamy, że pierwszy z nich p. J. Tomickiej p. t. „Jedno lato w Skandynawii”, ściągnął tak liczny zastęp publiczności,

ż sala Towarzystwa politechnicznego była wypełniona po brzegi.

Następny odczyt wygłosi jeden z najlepszych prelegentów lwowskich dr. Maryan Kukieci na temat obchodzący wszystkich bardzo żywo, p. M. Gerzabkowa zasłużona działaczka społeczna, założycielka naszych trzech oddziałów prowincjonalnych, mówić będzie o zagadnieniach kwestyi kobiecej. Poza tem urządzimy we wszystkich dzielnicach miasta popularne odczyty, o zadaniach kobiety w gminie.

Do naszych oddziałów na prowincyi pojechała z wykładami p. Julia Benoni-Dobrowolska, sprawozdanie o tem umieścimy w najbliższym Przeglądzie kobiecym.

Wreszcie odbywać się będą w naszym lokalu wieczory dyskusyjne z różnych dziedzin i tak: p. dr. Franciszka Schifmanówna na temat szkół nowego typu, które studyowała dłuższy czas za granicą, p. Gorzycka o szkole matek, p. Bersonowa o znaczeniu ruchu kobiecego dla kultury osobistej.

Ponieważ pierwszy nasz tegoroczny odczyt doznał takiego poparcia, mamy nadzieję, że i dalsze wzbudzą z ainteresowanie i będą równie licznie odwiedzane.



# Seciferrin

**Usuwa wszelką nerwowość i wytwarza zdrową krew  
Przywraca świeżość i sprawia spokojny, pokrzepiający sen.**

Posiada smak bardzo przyjemny.

\*\*\* Nabyć można w każdej aptece całą butelkę za 4 Kor. \*\*\*

Główny skład: „Apteka pod Łabędziem”  
Wiedeń I., Schottenring 14. 3783

## OSKAR WILDE O „POCHODZIE NA WAWEL”.

Lwów, 16 listopada.

Surowy, materialistyczny duch naszych czasów nie oszczędza nawet sztuki. Nie wyda się też zapewne dziwną nikomu wiadomością, że dwaj bohaterowie znanego powszechnie dialogu Oskara Wilde'a p. t. „Zanik kłamstwa” pp. Cyryl i Vivian, straciwszy wskutek nieszczęśliwych operacji finansowych na giełdzie majątek, jąc się musieli, celem odzyskania go, interesów naftowych.

Przypadek zagnał ich do Lwowa — jak wiadomo, znaczne kapitały angielskie zaangażowane są w naszym przemyśle naftowym. Zmęczeni szeregiem nużących konferencji, a wierni przytem artystycznym upodobaniom, udali się dwaj młodzi esteci do gmachu Muzeum Przemysłowego, by podziwiać obecną sensację artystyczną Lwowa — „Pochód na Wawel”. Chcąc odpocząć po doznanych wrażeniach, schronili się następnie do gościnnych lokalności kawiarni „Sans Souci” — gdzie udało się nam podsłuchać urywki ich rozmowy na temat arcydzieła Szymanowskiego.

(Vivian, zagłębiając się w czytaniu dziennika, widocznie niezadowolony z treści artykułu, marszczy od czasu do czasu niechętnie brwi i otrząsa poirytowanym ruchem popiół z papierosa. Cyryl, pogrążony w kontemplacji, obserwuje subtelne wstęgi dymu tytoniowego, wreszcie znużony milczeniem, decyduje się przerwać lekturę przyjacielowi).

CYRYL: Jesteś — zdaje się — poirytowany?

VIVIAN: Istotnie — czytam bowiem artykuł o „Pochodzie na Wawel”.

CYRYL: I znalazłeś zapewne poglądy sprzeczne ze swoimi?

VIVIAN: Przeciwnie — znalazłem moje własne poglądy, ale jakie spaczono”.

CYRYL: Dowód to, jak łatwo nawet najfałszywsze teorie ulegają spaczeniu.

VIVIAN: Złośliwość nie na miejscu. Ale mniejsza z tem. Wyobraź sobie jednak, że autor zarzuca Szymanowskiemu psychozę na tle artystyczno-patriotycznym, oraz brak dyscypliny wewnętrznej. Sztukę jego nazywa sztuką wiecznych dzieci dlatego, że artystę zachwycają skrzydła husarskie, rozwiane szaty, korony... Powiedz mi, czy znasz coś piękniejszego niż fałdy subtelne szaty rozwianej na wietrze?

CYRYL: Znam wiele rzeczy piękniejszych, ale przyznać trzeba, że ten motyw jest istotnie bardzo artystycznie wartościowy. Powiedziałbym jednak, że zarzut wieczystego dzieciństwa jest raczej wielkim komplementem dla artysty. Wszak wielki artysta, musi być zawsze zarazem wielkiem dzieckiem.

VIVIAN: Za chwilę jednak żąda ów krytyk od artysty, by — jeśli jest człowiekiem silnym i zdrowym — zajmował się rzeczami, które leżą poza nim, rzeczami pięknymi. Cóż powiesz o konsekwencji autora?

CYRYL: Mój drogi, o ileż jest lepsza konsekwencja od niekonsekwencji? Wszak przyznasz, że na konsekwencji zależy jedynie chyba filistrów, i doktrynerom, nudnym figurom, zasady swe doprowadzającym do ostateczności, choćby sami przez nie dochodzili do absurdu. My artyści — jak Emerson, — na drzwiach naszych powinniśmy wypisać słowo: „Kaprys”!

VIVIAN: Posłuchaj jednak dalej. Krytyk żąda od twórcy „Pochodu”, by nie zajmował się przeszłością!

CYRYL: Zdumiewasz mnie! Zaczynam nabierać dla autora artykułu szacunku. Czemże motywuje to niezwykle żądanie?

VIVIAN: Nie przytacza żadnych dowodów na słuszność swego postulatu. Grozi tylko artystom, grzebiącym w przeszłości, że nazwie ich ludźmi słabymi i ponurymi.

CYRYL: Vivianie! Ów krytyk musi mieć słuszność. Ten brak dowodów przekonał mnie. Prawda nie potrzebuje dowodu — powiada Nietzsche — a sąd, który potrzebuje dowodu, niby starzec osłabiony, wiekiem, podpory — sam widocznie niema dość siły przekonywującej.

VIVIAN: Ja również gardzę dowodami. Wszak jeśli ktoś nie ufa memu twierdzeniu, czyż da się przekonać dowodowi, składającemu się również z moich twierdzeń? Nadto — jak wiesz studyowałem prawa i wiem stąd, że wszystko da się udowodnić. Wszakżeż adwokaci umieją na sędziach wymuszać wyroki uwalniające dla swych klientów, chociażby klienci owi — jak to się często zdarza — byli absolutnie i bezwzględnie niewinni. Nie oto nam jednak chodziło — dyskusja nasza za wzorem najlepszych mówców — co chwila zbacza na manowce. Szło o to, że krytyk ów wzbrania „Pochodowi” wstępu na Wawel w imię tego, że twórca zbyt silnie związał go z przeszłością Polski.

CYRYL: Czy żąda może wprowadzenia na Wawel futurystów?

VIVIAN: Nie, tak daleko się nie posuwa. Uważa jednak, że Szymanowski jest niemożliwy, mówi bowiem swym „Pochodem” Polakom, że powinni być melancholijno-majestatyczni. Autor artykułu jest natomiast zdania, że „Pochód” powinien uczyć Polaków żywotności, ochłoczności i przedsiębiorczości.

CYRYL: Mój Boże, krytyk ma słuszność — jak zawsze zresztą krytycy. Ale ten biedny rzeźbiarz... Jakżeż tu wyrazić w „Pochodzie” rozwój skautów, automobilizm i Ligę pomocy przemysłowej?  
J. (Dok. nast.)



# Pożar przygasa!

Rokowania pokojowe. — Krwawe walki pod Adryanopolem.  
Zatarg austro-serbski.

## ADRYANOPOL A DURAZZO.

(#) Adryanopol, ściśnięty za gardło, ledwo dyszy, ale się jeszcze trzyma. I to jest niewątpliwie głównym powodem, że sytuacja jest niewyjaśniona. Bo gdyby Adryanopol wpadł w ręce Bułgarów, wtedy byłoby oczywiście, że Turcyja leży na ziemi, że dalsza walka jest bezcelowa i rokowania pokojowe, w których już padły pierwsze, przedwstępne słowa, poszłyby szybkim tempem. A korzyść z tego byłaby potrójna. Przede wszystkim ustałby okropny rozlew krwi, wobec którego uczucie ludzkości się wzdryga, powtórze skończyłaby się wielka niepewność międzynarodowa, w atmosferze której, jak grzyby po deszczu, mnożą się apetyty, podejrzenia, ambicje i kombinacje, które nagromadzone z czasem, mogą utworzyć niebezpieczny materiał, po trzecie, Bułgaria, która okazuje wielką przychylność dla interesów austro-węgierskich, miałaby wolne ręce, nie potrzebowałaby się oglądać na pomoc wojsk serbskich i w łonie Związku bałkańskiego wywarłaby decydujący wpływ na załatwienie sporu serbsko-austriackiego.

Sprawa tego sporu stoi tak, że właściwie niema różnic pomiędzy wersją austriacką, a wersją serbską i ma się wrażenie, że wszelkie upieranie się i odgrazanie po stronie Serbii ma za cel nie co innego, tylko ratowanie „honoru domu”, uzyskanie pozorów wobec własnego społeczeństwa, że się postawiło na swoim i że się Austrię zmusiło do ustąpienia, a nie odwrotnie. I dlatego nie można uważać za zbyt szkodliwe głosów prasy wiedeńskiej, która może zbyt na seryo bierze buńczuczność Serbii, bo w ten sposób umożliwia jej odgrywanie przed swoimi roli zwycięzcy, podczas gdy jest niewątpliwie, że poniesie dyplomatyczną klęskę, i że się już na nią w głębi ducha zgodziła.

Ale dobrzeby było, aby jaknajrychlej zgodziła się i oficjalnie i w ten sposób skończyła z wszelkimi naprężeniami. A do tego przyczyniłoby się bardzo — jak powiedzieliśmy — zawarcie pokoju z Turcyją, co znów w niemałej mierze zależy od losu Adryanopola.

Co się tyczy zaznaczonych w dzisiejszych telegramach dezycydatów rozmaitych mocarstw zinternacjonalizowania Salonik i Adryanopola, względnie nawet pozostawienia tego ostatniego do pewnego stopnia w ręku Turcyi, to są tylko „pia desideria”, o ile państwa bałkańskie same tego nie będą chciały. A jeśli nie zechcą, to nikt ich do tego nie będzie w stanie zmusić. W każdym razie jest to sprawa pomiędzy Związkiem bałkańskim, a mocarstwami, mogąca się stać aktualną dopiero po zawarciu pokoju z Turcyją, który jest nie tak daleki.

Wiedeń. (Tel. wł.) O ogólnym położeniu międzynarodowym donosi „N. W. Tagblatt” na podstawie opinii byłych dyplomatycznych w Buda-

peszcie co następuje: Sytuacja międzynarodowa w istocie rzeczy nie uległa zmianie. Dlatego też wystrzegać się należy zbytniego optymizmu. Sytuacja pozostaje nadal niewyjaśniona z trzech względów: 1) z powodu niewyklarowanej jeszcze ostatecznie sytuacji co do rozpoczęcia rokowań pokojowych, 2) ze względu na brak porozumienia co do rekompensat dla Rumunii i 3) z powodu stosunków naprzężonych między Austro-Węgrami a Serbią.

Bądź co bądź Austro-Węgry sprecyzowały już w tej ostatniej kwestyi swoje stanowisko. Niektóre głosy, podnoszące się obecnie w Serbii wskazywałyby na to, że nastąpiła tam w nastroju wobec Austrii zmiana na lepsze, ale nie pewnego w tej sprawie dotychczas nie wiadomo. Oczekują tu ogólnie jutro albo pojutrze odpowiedzi rządu serbskiego, ale nie należy sądzić, iż nastąpiłoby natychmiast wyklarowanie sytuacji — trzeba będzie jeszcze długo czekać zanim ostatecznie nastąpi. — Prowokacyjnych oświadczeń, które nadeszły z Cetynii, nie należy brać zbyt tragicznie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Z poinformowanych sfer dyplomatycznych donoszą, że sytuacja obecnie jest ciągle jeszcze niezmienną. Zdecyduje o jej ostatecznym ukształtowaniu się oficjalne oświadczenie ze strony Serbii i Rosyi. Sfera interesów Austro-Węgier znana jest wszystkim interesowanym, monarchia zaś od swoich żądań nie odstąpi.

Budapeszt. (Tel. wł.) Del. prof. Massaryk, który w ostatnich dniach bawił w Belgradzie wrócił już do Budapesztu i oświadczył, iż wedle jego przekonania, Serbia zdecydowaną jest zająć Durazzo stanowczo.

Belgrad. (Tel. wł.) Oficjalnie donoszą tu, że Serbia stanowczo zamierza zaanektować wybrzeże morza Adryatyckiego i dać im nazwę „Pobrzeże”.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse” zamieszcza artykuł wstępny, w którym żąda, by Rosya prowadziła politykę jaśniejszą, niż dotychczas. Jasność ta jest tem więcej potrzebna im bardziej pewnem się staje, że umiarkowane żądania Austro-Węgier nie zostały przez Serbię uwzględnione. Z depezy, które nadeszły z Belgradu okazuje się, że Serbia zamierza zaanektować wybrzeże Adryatyku i przyłączyć je do innych swoich terytoriów. „N. Fr. Presse” zaznacza, że Serbia chce postawić Austro-Węgry wobec faktu dokonanego. Byłby to jednak błąd bardzo wielki, ponieważ zmusiłby Austrię traktującą dotychczas dyplomatycznie sprawę rozstrzygnąć ją zapomocą siły.

Austro-węgierski ambasador w Belgradzie zawiadomił Passicza, że monarchia nie życzy sobie by Serbia anektowała bodaj skrawek tery-

torem albańskiego. „N. Fr. Presse” zaznacza dalej, że wybrzeże musi pozostać przez Serbię nietknięte. Do tej chwili jednak jeszcze odpowiedź Serbii nie nadeszła, sprawa ta jednak musi być rozwiązana jeszcze przed wmarzeniem wojsk serbskich do Durazzo.

Sofia. (Tel. wł.) Bułgaria jest skłonna do popierania żądań Serbii w sprawie portu adryatyckiego, natomiast we wszystkich innych sprawach chce wpływać na Serbię w kierunku ustępstw. W szczególności kwestya autonomii Albanii nie znajduje przeciwników w Bułgarii. — Spodziewają się też, że kwestya portu adryatyckiego będzie w ten sposób pokojowo załatwiona, że Serbia otrzyma port nad Adsyatykiem z wązkim skrawkiem ziemi, natomiast Austro-Węgry otrzymają gwarancję ze strony Serbii co do polityki pokojowej i co do tego, że port ten będzie portem wyłącznie handlowym.

## Rokowania pokojowe.

Berlin. (Tel. wł.) W miarodajnych kołach tutejszych oświadcza, że mocarstwa trójprzymierza nie zgodzą się na konferencję w sprawie bałkańskiej, którą proponowano ze strony trójporozumienia. Konferencja taka nie doprowadziłaby bowiem do porozumienia i byłaby co najmniej zbyteczna. Wbrew więc opinii trójporozumienia, taka konferencja nie odbędzie się.

Wiedeń. (Tel. wł.) W kołach dyplomatycznych mówią, że Rosya i Anglia zmierzają do takiego rozwikłania wojny bałkańskiej, żeby miasta Adryanopol i Konstantynopol pozostały przy Turcyi. Sądzą, że pod warunkiem zniesienia obwarowań Adryanopola propozycja ta jest dla Bułgarii możliwą do przyjęcia. Oba te mocarstwa oraz Francya, życzą sobie, by Saloniki u międzynarodowiono. Serbia, Czarnogóra i Bułgaria zgodzą się zapewne na to, jedna tylko Grecya może się temu sprzeciwić i zażądać portu tego dla siebie.

## Marsz na Konstantynopol.

Paryż. (Tel. wł.) Bułgarski minister finansów Todorow oświadczył przedstawicielowi pewnego dziennika, że Bułgarzy nie mają zamiaru usadowienia się na stałe w Konstantynopolu w razie wkroczenia wojsk do miasta. Bułgaria bowiem nie będzie anektowała tych części obszarów zdobytych, gdzie przeważa ludność turecka, a ograniczy się do anektowania tylko tych części, w których większość stanowią Bułgarzy.

Konstantynopol (TBK.) Z San Stefano pod Konstantynopolem donoszą o licznych wypadkach cholery. Chorzy padają na ulicach.

poieca: kompletne urządzenia mieszkań, biur, hoteli itp. w najmodniejszych stylach, wyrobu własnego, według modeli wiedeńskich, paryskich i londyńskich, o pierwszorzędnym wykonaniu i po przystępnych cenach. Meble gięte, meble żelazne i mosiężne. Dogodne ulgi w spłatach. 3197

Największy  
w kraju  
MAGAZYN

## Spółki Stolarzy Lwowskich

(Dom własny). Rok zał. 1854. Lwów, plac Bernardyński 17. Nr. Telef. 566.

### Jako reklamę

dla P. T. Publiczności na sezon zimowy polecamy następujące gatunki obuwia:

1. Damskie buciki sznurowane, rosyjskim lakierem obkładane, ciepły, elegancki bucik zimowy K 0'—
2. Męskie sukienne na gumach, obkładane skórą boksową, podwójną podeszwą gatunek z gwarancją K 9'50.
3. Te same całe ze skóry boksowej do sznurowania także amer. K 9'50. Kalosze la damskie K 3'20, męskie K 4'50. Buty z cholewami męskie i dzieciinne. Najlepszej jakości damskie, męskie i dzieciinne obuwia marki „Congo”. — Pierwszy austriacki fabryczny skład obuwia

Izaka Schleiera

zamówienia z prowincyi załatwia się odwr. pocztą, a w razie niedogodności zamienia lub zwraca się pieniądze. Róg ul. Stanisława i róg Kar. Ludwika.

## JEŻELI PANI WYCHODZI ZAMAŻ

nie pozostaje Jej wyprawy ślubne, szlafroki, fartuszki, halki, nie innego, jak bluzki, pończochy, rękawiczki, żaboty, kołnierzyki, dzieciinną garderobę, pierwszorzędną bieliznę, zakupić u specjalnej firmy — **D. EISENBERG**, we Lwowie, ul. Jagiellońskiej 3876, która liczy ceny niebywale niskie, a powołującym się na to ogłoszenie udziela jeszcze stosownego rabatu.

Ważne dla Pań! Z Paryża, z Lyonu, do magazynu Alfonsa Uwiery

## Alfonsa Uwiery

Baczności tylko pl. Halczyński Specjalność: czarne wełny i jedwabie z fabryk francuskich. Ceny fabryczne. — — 3944

14



Konstantynopol (TBK.) Niemiecki okręt wojenny „Göben” wczoraj wieczorem tu przybył.

## OBLEŻENIE ADRYANOPOLA.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Telegraph” podaje dziś szereg depeš o walkach pod Adrianopolem. Między innymi donosi, że Turcy uczynili wycieczkę w kierunku północno-wschodnim; wycieczka zmieniła się wkrótce w formalną bitwę. Turcy szli naprzód z ogromną odwagą a ich artyleria ostrzeliwała energicznie pozycje Bułgarów. Bułgarzy z początku nie przywiązywali do tego ataku większej wagi, kiedy jednak spostrzegli, że wywiązuje się wprost bitwa, skoncentrowali naprędce wielką ilość wojska i odparli atak Turków. Turcy zamierzali usadowić się w miejscu, gdzie rzeka Marica łączy się z Arda, ale im się to nie udało. W sobotę w nocy Bułgarzy w tak straszliwy sposób zaczęli bombardować Adrianopol, iż, jak twierdzi korespondent, przypominały się ataki japońskie na Port Artura. W niedzielę Turcy cofnęli się ze znacznymi stratami z pod gradu kul, wyrzucanych przez działa bułgarskie. Stracili wszystkie pozycje na nizinie nad rzekami i cały szereg fortów po stronie zachodniej.

### Apetyty na zapis.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd zakwestyjonował zapis naczelnika kancelarii „Towarzystwa kredytowego” Maliszewskiego, który jak wiadomo zapisał na rzecz krakowskiej Akademii Umiejętności 2 miliony koron.

### Car w Warszawie.

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś wieczorem car wyjedzie ze Spawy. Car, z powodu podejrzanych ruchów wśród robotników, ominie Warszawę. — W Warszawie krążyły wczoraj silne patrole wojskowe i policyjne, ponieważ zachodziła obawa rozruchów z powodu zasądzenia w Sebastopolu 17 ludzi na śmierć. Robotnicy w celu zamianowania protestu, strajkują.

### Zdenerwowana Warszawa.

Warszawa. (Tel. wł.) Z powodu rozsiewanych pogłosek o mobilizacji cała Warszawa żyje w ogromnym zdenerwowaniu. Wszyscy zakupują na dłuższy przeciąg czasu środki żywności, z czego korzystają kupcy i w niemożliwy sposób podnoszą ceny towarów.

### Obrzymi strajk.

Petersburg. (Tel. wł.) Strajk polityczny w Petersburgu, jako demonstracja przeciw wyrokowi na więźniów w Sebastopolu rozszerza się coraz bardziej. Strajkuje 50 tysięcy robotników. Odbywają się liczne aresztowania i rewizje.

## Sprawa wywłaszczenia w delegacji

Budapeszt. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, że hr. Skarbek złożył mandat do delegacji. Co do tego przytaczają dzienniki następujące szczegóły. Polscy delegaci odbyli wczoraj po południu kilkogodzinne posiedzenie celem zajęcia stanowiska co do budżetu ministerstwa spraw zagranicznych.

Del. Skarbek zgłosił się jako mowca contra, większość jednak delegacji uchwaliła, że hr. Skarbek nie może mówić jako taki w tej sprawie. Wobec tego del. Skarbek złożył swój mandat, a na jego miejsce wybrano p. Germana.

Następnie odbyli polscy delegaci dłuższą konferencję z hr. Berchtoldem, na której był obecny hr. Stürgkh i przedstawili sprawę wywłaszczenia w Prusiech. Hr. Berchtold oświadczył, że wszystko uczyni, co mogłoby złagodzić los Polaków w Prusiech.

Należy żądać we wszystkich sklepach i trafikach papieru listowego, tutek i bibulek cygaretowych 3593 wyrobu jedynej w kraju fabryki:

S. W. NIEMOJOWSKIEGO i Ski we Lwowie

**Cuklarnia Dezyderyusza Szolca**  
przeniesioną została z ul. 3-go Maja róg ul. Kościuszki — na

## Po zamknięciu numeru. Marsz na Durazzo.

Budapeszt. (Tel. wł.) Część trzeciej armii serbskiej minęła Redicze, Galicznik, Dibra i Krujewe i maszeruje w szybkim tempie na Durazzo.

### Walki o Monastyr.

Belgrad. (Tel. wł.) Walki koło Monastyr (Bitolia) miały się już rozpocząć — brak jednak wiadomości. Monastyr jest silnie oblegany przez Serbów. Oczekują poddania się Monastyr.

## Gerhard Hauptmann laureatem.

Stokholm. (Tel. wł.) Gerhard Hauptmann otrzymał nagrodę Nobla w kwocie 140 tysięcy koron szwedzkich. Obchodzi on 50-tą rocznicę swych urodzin.

(v) Wśród niezliczonych holdów, składanych obecnie Hauptmannowi, jest to najcenniejszy chyba podarunek. Bo twórca „Dzwonu zatopionego” święci obecnie 50-tą rocznicę urodzin i całe Niemcy stanęły w zwartym szeregu, mówią z dumą: *onorate l' altissimo poeta!* Przez cały tydzień wznawiają w teatrach niemieckich jego sztuki, wszystkie dzienniki i czasopisma wydają numery jubileuszowe, w których pisarze rozmaitych narodowości sławią talent Hauptmanna. — W przeddzień uroczystego bankietu rozchodzi się wieść o przyznanej solenizantowi nagrodzie Nobla. Zapaf sięga szczytów...

Możnaż istotnie przyznać Hauptmannowi ten najszczytniejszy laur, laur dantejskiej maksymy, możnaż go nazwać *l' altissimo?*

*Favete linguis!* — odpowie na to namiętny nawet zwolennik Hauptmannowskiego repertuaru i przyjdą mu zaraz na pamięć ostatnie lata twórczości dramaturga, w których neurasteniczna niemoc twórcza zaczęła się panoszyć w jego literackim warsztacie: „*Florian Geier*”, „*Kaiser Karls Geissel*”, „*Elga*”, „*Ratten*”... „*Schillings Flucht*”, to wszystko przysłoniło marmurową wielkość dramaturga długim cieniem.

Największa firma teatru niemieckiego zachwiała się i pociągnęła za sobą wiele bankructw i wiele upadłości na Parnasie Germanii.

„Bez Hauptmanna bylibyśmy dziś ubożsi i pospolitsi” — mówi dziś ustami jednego z swych arystarchów krytyka jubileuszowa, daje jednak do zrozumienia między wierszami, że wielbi tego Hauptmanna, który stworzył „Dzwon zatopiony”, „*Hanusię*”, „*Tkaczy*”, który zapisał w historii dramatu nowoczesnego kilkanaście ważnych kart. Był wtedy wykładnikiem jego wielkości, tak, jak dziś jest wyrazem jego przesilenia...

## Gielda poranna.

Wiedeń, dnia 16 listopada 1912. — godz. 10 m. 30.

Marki 1.3 —, Renta majowa 84.40, Renta koron. węg. 84.10, Akcje austr. zakł. kred. 615.00, Akcje węg. zakł. kred. 805.00, Akcje Anglobanku 320.—, Akcje Unionbanku 579.00, Akcje Bankvereinu —, Akcje Länderbanku 491.0, Akcje kolei państwowej 689.00, Lombardy 115.25 Akcje Fabryki broni —, Akcje tytoniowe —, Akcje Alpiny 994.00, Akcje Rima Muranyi 716.00, Akcje Prask Tow. żel. 3398.—, Losy tureckie 214.00, Ruble 254.50, 4% listy zast. Banku hipot. 86.50, 4 1/2% listy zast. Banku hipot. 95.15, 4% galic. pożycz. kraj. z r. 1893 83.50, 4% listy zast. Bnk. kraj. 85.10, 56 l. listy Tow. kredyt. ziem. 82.90, 4 1/2% Gal. Bank. kredyt. ziem. 97—98, Akcje Skoda 760.00.

Uspობienie: silne.

Wszyscy nowo przybywający prenumeratorky otrzymają bezpłatnie początek drukującej się

pod nazwą:

**1863**

## powieści St. Żeromskiego pod tytułem „Wierna Rzeka”:

### NADEŚLANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcji.

## WITRAŻE

do okien kościołów, klatek schodowych itp. wykonuje artystycznie po umiarkowanych cenach

**Pierwsza lwowska fabryka witraży**

**LEONA APPLA** WELWOWIE, Pasaż Hausmana 8.

## O. O. Benedyktynów

środek antyseptyczny na konserwowanie jamy ustnej i zębów, zapobiegający niemiłej woni ust, katarowi krtań i nosa i zapobiegający bólom tyche. Nieoceniona woda do ust, pasta do zębów, tudzież proszek do zębów O. O. Benedyktynów z Saulac w Francji są do nabycia w aptekach, drogueryach i perfumeryach. 2933

### ZAKŁAD ROENTGENOWSKI

Dr. M. PENZIASA dla celów rozpoznawczych i leczniczych

Lwów, Sykstuska 9. Tel. 886. 3949

## Adwokat Dr. Aleksander Herbst

3952 przeniósł swoją kancelaryę do domu przy ul. Kopernika I. 11. — Telefon 1749.

## Adwokat Dr. Bernard Alter

przeniósł swą kancelaryę ze Złoczowa do Lwowa, gdzie ją prowadzi przy ul. Akademickiej I. 10. 3976

## Pierwsza krajowa pracownia wyrobów sportowych „Prządka”

znajduje się obecnie przy ul. Stryjskiej I. 20, III. p. — Zawiadamiając o tem dotychczasowych P.T. Odbiorców, polecam na sezon zimowy: żakiety, serdaki, szale, swetery, czapki, kamasze, rękawiczki itp., które na zamówienie wykonuję szybko i po cenach umiarkowanych. 5665 WANDA PIOTROWSKA.

## Tatarów nad Sanatorium dra Sas

Prutem. — otwarte na sezon zimowy od 1 grudnia 1912. — Światło elektryczne. Komfort. Tor saneczkowy. Ślizgawka. Prospekty odwrotnie. 3973

## Adwokat Dr. Władysław Róg

otworzył kancelaryę we Lwowie, plac Bernardyński I. 10. 3963

## ZE SPORTU.

Przed sezonem łyżwiarzkim. Lwowskie Tow. łyżwiarzkie donosi, że wpisy członków na sezon zimowy 1912/13 odbywają się codziennie w lokalu Tow. od 8 do 9 przedpoł. i od 4 do 7 popoł. Przy tej sposobności zwraca się uwagę, że w interesie członków leży odnawiać opłaty roczne przed 8 grudnia br., w myśl bowiem zmienionego § 18 statutu opłaty te dla członka wynoszą o 1 koronę więcej po dniu 8 grudnia każdego roku. Na nadchodzący sezon zimowy poczyniono już wiele robót przygotowawczych — a z ważniejszych wymienimy: poprowadzenie, względnie przedłużenie ścianki betonowej od strony stawu Pełczyńskiego, a to dla uzyskania stałego poziomu wody; następnie zniwelowanie całego toru ślizgawkowego, co osiągnięto jeszcze przy przerabianiu i poprawie boisk tenisowych na wiosnę br. i wiele innych drobniejszych rzeczy, mających na celu utrzymania

50% od sprzedaży brutto przeznaczono na przytułek dla Weteranów z r. 1863 do dyspozycji i 1863-1913 pod kontrolą Komitetu Jubileuszowego

Główny skład: we Lwowie, Pasaż Mikolascha. Do nabycia wszędzie. Na żądanie cenniki franco

ul. 3.-Maja 5 (do dawnego lokalu)

i POLECA SIĘ ŁASKAWYM WZGLĘDOM SZANOWNEJ P.T. PUBLICZNOŚCI. TELEFON 109.



nie lodu w jak najlepszym stanie. Również na najbliższym posiedzeniu wydziału wybrana zostanie, jak i w poprzednich latach, komisja sportowo-zabawowa, tak by już teraz mogła się zająć przygotowaniem i ułożeniem programu zawodów i zabaw na zbliżający się sezon zimowy.

### NADESŁANE.

Artykuły i notatki w tym dziale zamieszczone nie pochodzą od Redakcyi.

### Okulista dr. Jerzy Hołodyński

długoletni I. asystent c. k. kliniki ocznej Uniw. lwow. ordynuje Lwów, Romanowicza 16, I. p., od 3—5 pop. 3235

### Rzecznik w kolejowych sprawach

reklamacyi, nieszczęśliwych wypadków, renty, taryf itp. ze stosunku z koleją wynikłych

3227 **Dr. STANISŁAW MARESCH**

urzęduje przy ul. Kraszewskiego 5 we Lwowie.

### ZMIANA MIESZKANIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. Wilhelm Lauterstein** b. elev kliniki dermatolog. w Berlinie, sekundaryusz oddz. chorób skórnych szpitala powsz. mieszka obecnie przy ul. Wałowej 1. 11. 3396

### Adwokat Dr. Edward Stenzel

otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Sokoła 3. 3435

### Zakład dentystyczno-techniczny NAURYCEGO KALTERA

Lwów, Grodecka 30  
wykonuje korony, mostki, sztuczne zęby w kauczuku, złocie, platynie i bez podniebienia. Pacjentów z prowincyi załatwia się w jednym dniu. 3653

## HOTEL FRANCUSKI

(HOTEL de FRANCE)  
w Krakowie, narożnik ulicy św. Jana i ulicy Piłarskiej.

W najlepszym położeniu plant, w pobliżu głównej stacji kolejowej i Rynku główn. Położenie bardzo spokojne. W każdym pokoju telefon, automatyczny przyrząd do budzenia, ciepła i zimna woda, pokoje z wannami, apartamenty familijne, 3 windy elektryczne, restauracja, kawiarnia, czytelnia, fryzjer męski i damski, autogaraż, automobil przy każdym pociągu. Ostatni wyraz komfortu i higieny. — Ceny bardzo przystępne. — Telefon 1045. 3684 **LISIŃSKI.**

## Baczność!

WACŁAW GRUBIŃSKI.

### Wódz.

II. Przyglądając się reprodukcjom obrazów bitew, zrozumiałem, na czym polega urok zwycięskiego wodza. Nie za problematyczne łupy wojenne kochają wodza żołnierze, ani za lichy żołd, ani tem mniej za trudy marszu, za niewygody, za braki! Oni go kochają za to, co jest istotnie warte miłości, za radość, jaka płynie z poczucia własnej potęgi.

Napoleon dawał swoim żołnierzom poczucie potęgi. Zwyciężali! Zwyciężali z nim razem! A tylko zwycięstwo jest życiem! Więc żołnierze Bonapartego żyli, żyli pełnią życia pod Marengo, Austerlitz, Wagram!... Za tę pełnię życia kochali dawcę tej pełni życia. W zażartej bitwie nie wie się o niebezpieczeństwie, wie się jedynie o własnej mocy, o własnej władzy druzgotania, niszczenia, rozdawania śmierci, o samowładnem, bezwzględnem zabieraniu cudzego życia własną silną dłonią, wie się o swajem panowaniu, i używa się w bitwie, jak w tańcu! O, bitwa jest tańcem! ale tańcem, który daje upojenia głębokie jak miłość! niewypowiedziane jak ekstaza!

**Sanatorium** chorób wewnętrznych w zakładzie wodoleczniczym „Kisielka” ul. Kapielna 8. Telefon 932, we Lwowie, przyjmuje przez cały rok chorych, z wyjątkiem chorób umysłowych i zakaźnych. Środki lecznicze: zabiegi wodne, kąpiele mineralne, kąpiele gazowe, kąpiele parowe, kąpiele zesuchego, gorącego powietrza, kąpiele elektryczne, świetlane, kąpiele powietrzne i słoneczne. Aparaty elektryczne do masażu wedle Zandera, Vibratory elektryczne, elektryzowanie, masaże ręczne. Urządzenia do gimnastyki leczniczej. Aparaty do inhalacyi tlenowych. Kuchnia jarska i dyetetyczna. Stacja tramwaju elektr. Wysoki Zamek. 3642

### Obrońca w sprawach Karnych **Dr. S. Lachs**

otworzył kancelaryę we Lwowie, ul. Rurkowa 4. (Od 1. listopada br. ul. Podlewskiego 3, I. p.) 3720

**ZĘBY** wykonuje Zakład dent.-techn. **Józefa RAPPAPORTA** Lwów, Sykstuska 19 (gdzie bawiar- nia Splanad) według najnowszej metody. 3737



### Potaniały

żarówki oszczędnościowe różnych systemów à kor. 1-50

**Zużyte** żarówki przyjmuje za 1 sztukę 20 hal. przy zakupie nowych 3778

Przedsiębiorstwo elektrotechniczne **Stan. Leśniakowski** Lwów, Chorążczyzny 1. 10. Telefon 1402.

### Galicyski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie

zawadamia, że podwyższył oprocentowanie wkładek na książeczki wkładkowe 3830

na 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub>%  
zaś w rachunku bieżącym  
na 5%.

### B. Henner ces. i król. nadw. fotograf otworzył pracownię nowocześniejszej fotografii

Okrutny Czyngis-han, wojenny demon XIII wieku, w latach podeszłej starości zebrał przyboczną radę i zadał swym wodzom następujące pytanie: co jest największym szczęściem na ziemi? Każdy odpowiadał po swojemu. Stary han pokiwał siwą głową i rzekł: Nie! Najszczęśliwszy z ludzi jest ten, kto ściga rozbitych przez się nieprzyjaciół, rabuje ich dobro, porywa ich konie, pięści się łzami blizkich wroga, całuje jego żony i córki!

To jest upojenie walką. Walczącemu się wydaje, że życie pochwyił w pięście i może niem trząść do woli.

Gdy się z tej strony spojrzy na wojnę, ma ona oblicze piękne. Wygląda jak księżę Życia, idący przy dźwiękach weselnych surm w pochodzie szczęścia. Ziemia zdaje się być piłką w potężnych garściach żołnierza-zwycięzcy, olbrzymią piłką, którą, jeśli zechce, rzuci na rozpalone słońce w pogodne południe. Żołnierz zwycięsko walczący nosi w piersiach wspaniałą duszę burzy, czuje się bratem huraganu, oddycha wichrem, uderza piorunem, niszczy jak żywioł! Pod groźnym zaporem jego ramienia i czoła pękają bramy miast, a mieszczanie witają go, jak pana. W blasku jego oręża hardy wróg pokornieje i staje się posłusznym sługą. Piękna to rzecz zwycięstwo! Prawie tak piękna, jak bitwa! Lecz bitwa jest najpiękniejsza! Nawet bitwa bez

### Dr. Greliński

ordynuje w chorobach dróg moczowych od 3—5 popoł. 3856 ul. Fredry 7, I p. Telefon 978.

**PROSZĘ SPRÓBOWAC!**

NAJLEPSZA ANTYSEPTYCZNA PASTA DO ZĘBÓW, ANTYSEPTYCUM RÓWNOZNACZNE Z 10% WODĄ KARBONOWĄ, NIE ZAWIERA POMEKSU, NIE NISZCZY SZKLIWA ZĘBÓW, POSIADA NADZWYŻDZAJĄCY PRZYJEMNY, OSOBLIWY SMAK. DUŻA TUBA: 50 HAL. DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH I DROGERIACH.  
GŁÓWNY SKŁAD DROGERII MIKOŁASCH: SP. LWÓW.  
FABRYKA CHEMICZNA LAKKON

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. N. GOLDSTEIN**

po dokładnych specjalnych kursach na klinikach w Wiedniu, Berlinie i Frankfurcie ordynuje dla kobiet od 10 do 3894 12, dla mężczyzn od 2 do 5.

przy ul. Rejtana 1. 4 (róg ul. Jagiellońskiej).

### Dentysta dr. L. Rafnert

Lwów, ul. Karola Ludwika 35. (Pasaż Fellerów) wykonuje zęby bez bólu przy pomocy specjalnego środka znieczulającego, nieszkodliwego. Wykonuje plombę, korony, mostki, zęby w kauczuku, złocie i bez podniebienia. 389 Nr. telef. 2169/VIII.

### DENTYSTKA

**Dr. Franciszka Raff-Rothfeldowa** ord. od 9—1 i od 3—5 Lwów, ul. Pańska 3

### Okulistka dr. Brillowa

ord. od 3—5 plac Akademicki 1. 4. 389.

### ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY M. J. RAPSA

Lwów, ul. Sykstuska 14.  
wykonuje sztuczne zęby w złocie, kauczuku i platynie  
Specjalność: 3918  
mostki i korony w platynie i porcelanie. Pilne roboty wykonuje się w jednym dniu. Umiarkowane ceny

INSTYTUT DENTYSTYCZNY 3923

**Dr. ZYGMUNTA STOBIECKIEGO** przeniesiony z na ul. Sienkiewicza 8 (wchód Lladaga 2) ul. Kopernika 9

### Adwokat Dr. ALFRED MEHRER

otworzył kancelaryę  
Lwów, ul. Jagiellońska 11a. 3934

**WE LWOWIE**  
ul. Zimorowicza 3  
wejście od ul. Korallenickiej 4 (tutaj przy ul. Akademickiej). 3423

nadziei zwycięstwa! Bo zwycięża się nie tył o zwyciężając. Kiedy się ginie pod przemocą wroga, w ukropie szaleńczej walki, z uporem szalonych, z namiętnością jaguarów, nie znając duszą waleczną myśli o poddaniu się, kiedy postradałszy pod wiażym toporem kolejno obie ręce, szarpie się jeszcze nieprzyjaciela kłami, depce niezmezoną stopą, dodusza niezmordowanym torsem; kiedy się oddaje ducha, nie mając czasu myśleć o swej śmierci i przyszywając nieprzyjaciół lancą ostatnich spojrzeń — wówczas się nie umiera zwyciężonym! Bo nie znaczy nic pokonać ciało! Duch się nie uznał słabszym od wroga i zależnym! Duch walczy nawet po śmierci ciała, dla którego może ma zniecierpliwienie za jego doczesność. Duch się zwycięsko rozpręża i nie spostrzega śmierci cielesnej żołnierza. Żołnierz wesoło umiera w boju, jak tancerz w płasie. I kocha tego, który go w ten płas wprowadził. ubóstwia wodza!

Zamykam „Napoleońskie Album” Orgelbrandów. Zrozumiałem miłość żołnierza do wodza. Wódz daje żołnierzom poczucie osobistej potęgi Boski to dar, dar nieporównany!





# Ekonomista.

## Rolnictwo — a przemysł i handel.

V.

7) Koło polskie w Wiedniu należało dotychczas do stronnictw parlamentu, uprawiających politykę agrarną. Nie zapoznawało ono wprawdzie swoich obowiązków względem konieczności szerszego uprzemysłowienia kraju — lecz na pierwszy plan wysuwało zawsze troskę o dobro rolnictwa krajowego i wszystkie wogóle kwestye gospodarcze traktowało z agrarnego punktu widzenia i na podstawie agrarnej platformy gospodarczej. Otóż wobec rozpoczynających się już przygotowań do nowych traktatów handlowych ta podstawa jego programu ekonomicznego musi uleść rewizji, nowa w tym kierunku powstać musi orientacja.

Przemysł galicyjski rozwinął się już i spotęgniał tak, że nie można go już dłużej traktować jako czynnik drugorzędny, jako „appendix” rolnictwa krajowego. Liczne nasze zakłady przemysłowe wzrosły już poza rozmiary przedsiębiorstw niejako lokalnych, zaspakajających jedynie potrzeby wewnętrzne i biorą już żywy udział w eksporcie nie tylko poza granice kraju — lecz także poza granice państwa. Liczba zatrudnionych w przemyśle robotników wzrasta u nas z każdym rokiem i już dziś przedstawia się bardzo pokaźnie. A ten rozwój przemysłu przybierać będzie coraz żywsze tempo, w miarę, jak wzmacnia się będzie nasze górnictwo węglowe — w miarę, jak postępować będzie budowa kanałów.

Czasy, w których przemysł galicyjski liczył się wyłącznie z konkurencją innych krajów Austrii, należą już do przeszłości; dziś niejedna gałąź tego przemysłu występuje do współzawodnictwa z przemysłem w innych państwach europejskich, a wskutek tego też dla przemysłu naszego nie może już być tak obojętną, jak dawniej, kwestya *ukształtowania się nowych austro-węgierskich traktatów handlowych z innymi państwami*. Przy zawieraniu tych traktatów także głos młodego, lecz silnie rozwijającego się przemysłu galicyjskiego musi zawżyć na szali, jeżeli ma on sobie zabezpieczyć dalszy rozwój w przyszłości.

Z drugiej strony — rolnictwo, którego produkcya nie wzrasta, którego udział w bilansie gospodarczym kraju pro entowo stale się zmniejsza, które w najlepszych tylko latach zdoła pokryć wewnętrzne zapotrzebowanie zboża chlebowego w kraju, a które i w dziedzinie hodowli bydła nie wypełnia swoich zadań, nie może sobie rościć pretensyi, aby przy dalszem kształtowaniu się naszych krajowych stosunków gospodarczych — a także przy układaniu się stosunku handlowego państwa do zagranicy, jego interesy górowały ponad innymi i przed innymi doznawały uwzględnienia. Rolnictwo, na tym poziomie stojące, na ogół tak słabą tylko okazujące tendencję rozwoju, musi złożyć pewne ofiary z dotychczasowych swoich prerogatyw i przywilejów, bo tylko w ten sposób będzie można uniknąć większego rozdźwięku między niem a przemysłem, bo tylko tą drogą da się osiągnąć harmonijne ukształtowanie się ustroju gospodarczego w naszym kraju.

Wśród eksportu naszego góruje dziś niestety jeszcze eksport ludzkich sił roboczych, tak niezmiernie bolesny i szkodliwy dla kraju. Ze eksport ten powstał i tak ogromne przybrał rozmiary, to w niemałej mierze także wina naszego rolnictwa, które stojąc zawsze jeszcze na dawnym niskim poziomie ekstenzywnej kultury rolniczej, z jednej strony nie może zatrudniać wszystkich rąk do pracy mnożącej się szybko ludności wiejskiej, a z drugiej, jako niezdolne do płacenia wyższych zarobków, nie powstrzymuje nawet tych sił robotniczych, które dziś są mu potrzebne i któreby zatrudniać mogło, od zarobkowego wychodźstwa poza granice kraju.

Zmniejszenie tego ogromnego wychodźstwa, stworzenie dla niego możności korzystnego zarobkowania w kraju — oto jedno z głównych zadań rozwijającego się dziś szybko przemysłu krajowego.

Jeżeli jednakże przemysł nasz ma skutecznie współzawodniczyć z konkurencją pozakrajową i zagraniczną — jeżeli dalej ma powstrzymać emigrację wielkiej naszej rzeszy robo niczej, musi się domagać, aby rzeszy tej nie podrażano sztucznie środków do życia, zwłaszcza zaś środków spożywczych w kraju, a dalej, aby przy zawieraniu traktatów handlowych otwarto nowe korzystne pola zbytu dla eksportu wyrobów przemysłowych z Austrii za granicę. Jedno zaś i drugie da się osiągnąć tylko w razie, jeżeli monarchia w znacznej mierze odstąpi od dotychczasowej swej czysto agrarnej polityki handlowej.

Polityka ta nie wydała dotychczas innego rezultatu — jak tylko ogromne pogorszenie się bilansu handlowego państwa.

Przynosi ona realne korzyści jedynie większej, a bynajmniej nie małej własności ziemskiej, utrudnia ogromnie rozwój przemysłu i eksport jego wyrobów, a daje się dotkliwie we znaki całej ludności — przez wytwarzanie nieznośnej drożyzny środków spożywczych. Co najważniejsze zaś — jak się okazało — bynajmniej nie wpływa dodatnio na rozwój nawet wielkiego rolnictwa; przeciwnie, zapewniając mu wyższe dochody z ziemi już przy stosunkowo niewielkim nakładzie pracy i starań — osłabia wprost jego energię rozwojową i odporną.

Jeżeli więc społeczeństwo nasze pragnie na prawdę dalszego rozwoju przemysłu krajowego, jeżeli przez uprzemysłowienie kraju pragnie powiększyć swój dobrobyt — musi domagać się, aby nasza reprezentacja polityczna w Wiedniu poddała rewizji dotychczasowy swój program polityczno-gospodarczy, a przedewszystkiem, aby nie popierała nadal dotychczasowej, zbyt jednostronnej polityki traktatowej państwa.

## W OBRONIE RESTRYKCYI KREDYTOWYCH.

Bankom wiedeńskim, dławiącym Galicję bezwzględna restrykcją kredytu, mimo, że za pośrednictwem swoich filii wydobły z niej miliony jej własnego kapitału, a dziś atakowanym przez naszą reprezentację w Wiedniu o zaniechanie tych szkodliwych dla naszego kraju praktyk — pośpieszył teraz z pomocą — reprezentant rządu centralnego, radca ministeryali i komisarz giełdy wiedeńskiej dr. Łopuszański. Wygłosił on przed kilku dniami w Wiedniu w tegorocznym cyklu odczytów z dziedziny nauk państwowych, urządzanych przez szefa sekcji Cwiklińskiego, wykład o „bankach i kredycie”, jakoby umyślnie zamówiony, a co najmniej dostrojony do obecnej trudnej sytuacji w dziedzinie kredytowej. Dr. Łopuszański wziął w nim w obronę banki, starał się wykazać, że nie jest to ich wina, jeśli dziś w całym państwie panują trudności kredytowe, lecz winą wyższej potęgi, która zaciążyła nad całym państwem, mianowicie groźnego ukształtowania się stosunków zewnętrzno-politycznych, obecnej grozy wojennej i jej następstwa, finansowego pogotowia monarchii.

Tem koniecznem pogotowiem tłumaczy dr. Łopuszański całą obecną mizeryę kredytową w państwie. Wywodził on między innymi, że dziś, gdy wobec nowej zasady, ustanowionej przez rząd francuski, we ług której Francya udziela pożyczek tylko państwu, pod względem politycznym ściślej do niej zbliżonym, byłoby dla Austro-Węgier trudno na wypadek zawikłań wojennych uzyskać większą pożyczkę zagraniczną, monarchia ta musi dbać o to, aby miała zapewnione na wypadek wojny odpowiednie ruchome kapitały na targu wewnętrznym. Na tym targu zaś odgrywa znów wielką rolę stan gospodarczy państwa i rodzaj umieszczenia znajdującego się w gospodarczej cyrkulacji ruchomego kapitału. Rodzaj umieszczenia tego kapitału zależy wyłącznie od orientacji bankowej i kredytowej. Organizacja zbiera licznymi kanałami dopływające oszczędności i umieszcza je w gałęziach, potrzebujących kredytu. To zbieranie kapitału jest kwestyą komercyjnej obrótowości, ale właściwe jego rozmieszczenie jest największym problemem sztuki bankowej i kredytowej.

Jeśli rozmieszczenie jest płynne i elastyczne, to nagle potrzebna mobilizacja kapitału może się zawsze bez trudności dokonać. Jeśli jednak polityka lokacyjna banków i innych instytucji kredytowych byłaby błędna, tak, że przez unieruchomienie ruchomych kapitałów powstałoby mogło pewne zatamowanie i skostnienie, to proces wycofania kapitału mógłby doprowadzić do katastrofy, która nie tylko na dziś, ale i na dalszą przyszłość stałaby się dla wewnętrznych interesów gospodarczych fatalną. Ogromna przeto odpowiedzialność ciąży na kierownikach banków i innych kredytowych zakładów.

Prelegent stwierdził, że w ostatnich dziesięciu latach własne i obce kapitały, będące do dyspozycji banków w Austrii, wzrosły z 7.2 na 14.5 miliardów, to jest więcej, jak w dwójnasób. Płynność w lokacji wielkich banków jest odpowiednia, ale nie zupełnie, gdyż Kasy oszczędności zanadto wiele kapitałów lokują w interesie hipotecznym, a w spółkach kredytowych stosunki nie zawsze są jasne i niestety za wiele objawilo się optymizmu.

Więc wobec tego wielkie banki zmuszone były uruchomić swoje środki finansowe, a w tym celu ograniczyć kredyt, aby mieć w pogotowiu pieniądź płynny na ewentualne nagle zapotrzebowanie większego kredytu przez państwo.

Oto mniej więcej treść odczytu dra Łopuszańskiego.

Wynikałoby z jego wywodów, że dla stworzenia należącego finansowo pogotowia wojennego wolno zniszczyć, zrujnować kwitnące gałęzie produkcji w państwie, a tysiące obywateli państwa doprowadzić do ruiny. Dr. Ł. nie zdaje sobie sprawy z tego, że takie nagłe przerwanie gospodarczego rozwoju w państwie może stać się dla niego niebezpieczniejsze jeszcze, niż sama wojna. Konieczności przygotowania się państwa także pod względem finansowym na ewentualność wojny nikt zaprzeczyć nie może, lecz przygotowanie takie musi liczyć się ze stosunkami gospodarczymi w państwie.

## Z targu pieniężnego.

Sześć-procentowy dyskont w Banku austro-węgierskim! Od dnia wczorajszego mają Austro-Węgry „urzędową” stopę dyskontową, jaka w czasie istnienia Banku austro-węgierskiego istniała tylko dwukrotnie — mianowicie 6-procentową. Po raz pierwszy austro-węgierski Bank państwowy podniósł dyskont swój do tej wysokości podczas wojny boerskiej w roku 1899 — wówczas obowiązywał on przez trzy miesiące — a po raz drugi podczas amerykańskiego przesilenia finansowego w roku 1907 — na czas od 11-tego listopada tego roku do 10-ego stycznia 1908. W obu wypadkach sprawiły to wręcz nadzwyczajnie wyjątkowe przyczyny, które status Banku znacznie pogorszyły. Dziś uczyniono to samo (po raz trzeci) bez takich nadzwyczajnych przyczyn. Obecny stan Banku nie jest tego rodzaju, iżby sam już usprawiedliwiał tak bardzo uciążliwe dla rynku pieniężnego zarządzenie.

Portfel wekslowy Banku jest nawet o 43 mil. niższy, niż w tym samym czasie roku zeszłego, a jedynie lombard o 73 miliony wyższy. Także obieg banknotów przewyższa stan z listopada r. z. tylko o 13 milionów K. Zapasy złota również się nie zmniejszyły, przeciwnie, są dziś o pół miliona wyższe, niż przed rokiem. Co więcej — do ostatnich dni nie istniała nawet obawa, iż stan ten może rychło już uleść znacznieszemu pogorszeniu.

Zatem — jak się zdaje — obecne podwyższenie stopy dyskontowej o pół procent do wyjątkowej wysokości 6 procent nastąpiło głównie z przyczyn zewnętrznych i politycznych, w pierwszym rzędzie z powodu podwyższenia stopy procentowej w Berlinie, a w drugim także z powodu *znacznego wycofania zagranicznych kapitałów, zwłaszcza francuskich, z Austrii*. — Następstwem tego zarządzenia będzie ponowny wzrost także i dyskontu prywatnego, który już w tych dniach zrównał się z ratą banku, a zatem jeszcze większe podrożenie pieniądzy. I tym razem *zresztą* Bank austro-węgierski uczynił krok ten nagle i z wielkim pośpiechem. Posiedzenie Rady generalnej, która miała uchwalić podwyższenie, zwołano dopiero w ostatniej chwili — i to mimo krajowego święta austriackiego.



**ROJE** gotowe francuskie z bur-  
nietu „Parisiana” i  
manekiny 3410  
**R. LANDAU**  
Lwów  
Czarnieckiego 3.

**FIGOL** naturalny, na-  
der przyjemny,  
„Jahr” środek przeczyszc-  
szający.

NAJZNAKOMITSZA MARKA  
**JAS HENNESSY & CO. COGNAC**  
TYLKO ORYGINALNE NAFEMIANIE

**Kefir**  
DOSTAWIA 1837  
DO MIESZKAŃ  
**Mleczarnia**  
**Przeworska**  
Lwów, ul. Polna l. 25.  
Telefon 835.

Ten nieszkodliwy, dobrze i pewnie działający środek przeczyszczający, jest to syrop sporządzony z mięsna fig smyrnńskich z odpowiednim dodatkiem płynnego wyciągu strączków senesowych. FIGOL „Jahr” jest słodki, nad-der przyjemny w użyciu, działa jako środek lekkoprzeczyszczający, łagodnie, nie sprawia żadnych bólów i z powodu tych zalet cieszy się od wielu lat wzięciem u lekarzy i publiczności. Stosowany z dobrym skutkiem, przy zaparciu nawykowym stolca, kongesjach, hemoroidach, cierpieniach żołądkowych i wątroby, wogóle czyszczy wszystkie narządy trawienia i wzmacnia ich czynności. Dawkowanie: Dorosłym i ól do półtora łyżek stołowych, dzieciom pół do półtora łyżeczek kawowych. FIGOL „Jahr” jest prawie zastrzeżony i wyrab a go wyłącznie apteka Fort. Gralewskiego w Krakowie. Przy zakupie prosimy wyraźnie żądać FIGOL „Jahra” i odrzucać naśladownictwa. Cena: duża flaszka K 2-70, mała flaszka K 1-80.

„Jahra” Mentholalan najskuteczniejsze nacie-  
ranie przy reumatyzmie,  
łaman u w kościach, podagrze, nerwobólach, migre-  
nie, kłóciu w bokach. Cena tuby K 1-20, poczta K  
1-65. Skład we wszystkich aptekach lub w składzie  
głównym Apteka Fort. Gralewskiego, Kraków, Sław-  
kowska 1a. 3786

**Wszystkie systemy, oraz  
pończosznice — poleca firma  
A. Malimon**  
Lwów, Walswa l. 9.  
Wyroby trykotowe z pracowni  
M. Mintewskiej. Cenniki  
darmo i opłatnie. 2010

**Maszyny**  
wszystkich systemów, oraz  
pończosznice — poleca firma  
**A. Malimon**  
Lwów, Walswa l. 9.  
Wyroby trykotowe z pracowni  
M. Mintewskiej. Cenniki  
darmo i opłatnie. 2010

**COLOSSEUM HERMANÓW** od 1-  
listopada.  
Ogromny sukces całego programu!  
Mohamed Omar Ben Ergi, trupa arabska. — Les Ca-  
dets de Gascogne, znakomity kwartet francuski. — Mr.  
Leo, ameryk. brzechomowca. — Salge, wspaniale pla-  
skorzeźby. — The 3 Renards, nadzwyczajni akrobac —  
W negilżu, operetka K. Zellera. — Brothers Dalf, im-  
nastycy na poręczkach. — Estio, tancerka — Cami &  
Esclave, orient. akt muzyk. — Acte Hiebel, subretka  
tyrolska. — Vitograph. — W niedziele i święta 2 prze-  
stawienia, o godz. 4-ej i 8-ej. Bilety są wcześniej do nabycia  
w biurze p. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 3. 3899

**Teatr rozmaiteści VARIÉTÉ BRISTOL**  
Występ pierwszorzędnych sił artystycznych. Codziennie 2 k.  
miedzy. 10-tygodni 8 godz. 8-mej wieczar. 391

**HELIOS KINOTEATR ARTYSTYCZNY** ul. Grodecka 2.  
Przedstawienia codziennie od godz. 4-tej do 10-tej. Ceny  
miejsc: od 20 h do 1 K.  
DZISIEJSZY PROGRAM:  
1. Siwek wybawca. Sztuka z życia osadników w Ar eryce.  
2. Frycek i spirytyzm. Humoreska. 3. Dziennik G mont.  
Zdarzenia aktualne. 4. Mały sędzia. Farsa. 5. Po owania  
na męża. Farsa. 6. Tajemna zamku. Obraz ko rowa-  
ny w 2 aktach. Nad program: Najnowsze autentyczne  
zdjęcie z teatru wojny w 15 obrazach. 3942

**FIRMA**  
Przekrył drze ny i welsy drzewnej  
**Leon Koppelman**  
w Mikulczyźnie (poczta, te-  
legraf i stacja kolejowa w  
miejscu) 1210  
produkuje materiał tarty, a  
specjalnie welnę drzewną  
(wióry, Holzwohle) do pako-  
wania i do innych celów, po  
najumiarkowańszych cenach  
i wywaja próbki na żądanie.

**TOWARZYSTWO**  
JAN SCHMANN

**NAJPRZEZNIEJSZE ŻARÓWKI METALOWE**  
z ciągniętym drutem świecącym, 70 proc. oszczęd-  
nościowe marki: „Osram”, „Woliram”, „Tungsram”  
etc. poleca po cenach fabrycznych 3955  
**Leo Bick, Lwów, Gliniańska 15.**  
Od 25 sztuk wielki rabat. Zamówić można pocztówką.

**Browar Książąt Sanguszków**  
**W TARNOWIE**  
poleca swoje doborowe  
**PIWA**  
Generalne zastępcwo: Lwów, ul. Kordeckiego 17  
oraz składy we wszystkich większych miastach Galicyi.

**MOET & CHANDON**  
WITTE STAR  
MOET & CHANDON  
1743

**Przeestroga!**  
Wszystkie dotychczasowe kremy i pa-  
sty do zębów (Kaloony, Odole itp.)  
zawierają mydło, które rozkładając się  
na kwasy tłuszczowe, niszczy emalię zębów zamiast ją konserwować. Jedynie

**„Tlenol” krem do zębów**  
prof. dra N. Cybulskiego z fabryki „TLEN” nie zawiera mydła!  
nie niszczy więc zębów, a czyści je doskonale, nadaje im białość, wzmacnia  
dziąsła, orzeźwia jamę ustną i czyni oddech przyjemnym. Kto szanuje swe  
zęby, używać będzie tylko Kremu „TLENOL”. Cena za 1 tubkę 60 groszy

**„Tlenol” woda do ust**  
profesora dra N. Cybulskiego dezynfekują i odświeżają jamę ustną i gar-  
dział oraz zapobiega bolom zębów, niszcząc zarodki fermentacyjne, jakie  
zwykle rozmnażają się w jamie ustnej z pozostałości pokarmów. Cena 1 K  
60 gr. i 1 kor. za flaszkę.

**„Tlenol” proszek do zębów**  
prof. N. Cybulskiego dzięki subtelnej miłośkości składników nie ściera  
emalii zębowej, czyści ją jednocześnie i dezynfekuje jamę ustną. Cena za  
pudełko 70 groszy.

**Przetwory „TLENOL” prof. dra N. Cybulskiego**  
prawdziwe są tylko z firmą **Fabryki „Tlen”**  
DO NABYCIA WSZĘDZIE. Cenniki i prospekty franco i gratis.





# Gramofon

z murka  
"ANIOLEK PISZACY"  
jest synonimem aparatu odtwarzającego muzykę i śpiew czysto i naturalnie, nie powinien się więc nikt dawać zwodzić szumnym reklamom, którymi konkurencja zachwala swoje towary i zagadnąć do ledźnego składu oryginalnych gramofonów aniołkowych

Cenniki darmo i opłatnie

# JÓZEFA WEKSLERA

we Lwowie ul. Sykstuska 2.  
Tel. Nr. 1560 — w Krakowie ul. Florjanska 25. i Grodzka 71. Tel. 1241.

by się przekonać do wyrobów gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z tem. Największy wybór płyt pierwszorzędnych artystów otrzyma się tylko na płytach aniołkowej. Demostracja bez przymusu kupna. — Ulgi w spłatach ratach. Gramofon koncertowy z 5 płytami, t.j. 10 zdjęć kosztuje 50 koron.



6170

2382

## DROBNE OGŁOSZENIA

po 6 halery za wyraz, wyrazy tłustemi czcionkami liczą się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 60 halery. Należytość za drobne ogłoszenia można nadsyłać w znaczkach pocztowych.

### Wolne mieszkania

Trzy pokoje, przedpokój, na biuro na I. piętrze Kościuszki 3 do wynajęcia. 3939

Jabłonowskich 36 mieszkanie po 2 i 3 pokoi, kuchnia, łazienki od 15. listopada do wynajęcia. 5648

3 pokoje, kuchnia, z przynależnościami, piękny widok, Jacka 14, tanio wynajmę. 5661

### Do wynajęcia:

a) zaraz przy ulicy Kopernika 11 na mezaninie i na I. piętrze 6 pokoi, przedpokój, łazienka, garderoba, pokój służbowy, kuchnia, spiżarka, 3 kłozety i t. d.  
b) od 1 grudnia przy ulicy Kraszewskiego 21 na I. i II. piętrze po 5 pokoi obszernych z balkonem, przedpokój, łazienka, pokój służbowy, kuchnia, spiżarka, 2 kłozety i t. d., nadto na II piętrze 3 względnie 4 pokoje z powyższymi przynależnościami. 3891

Dwa lub trzy pokoje, odpowiednie na biuro, zaraz do wynajęcia. Plac Bernardyński 1, 10, I. piętro. 5631

### Posady i prace

#### Rutynowany

buchalter-bilansista, zdolny korespondent polsko-niemiecki, energiczny organizator z chlubnymi świadectwami i dłuższą praktyką w fabrykach chemicznych i browarze piwnym, poszukuje posady od 1. stycznia, lub lutego 1913. Łaskawe zgłoszenia „utyna”, restante Trzcinnica. 3966

Froeblianka znajdzie korzystne zajęcie. Wiadomość u adwokata Zippera. 5668

Koncypiant adwokacki, dr. praw z ukończoną praktyką sądową i praktyką prowincjonalną poszukuje posady we Lwowie. Zgłoszenia pod „Kandydat”, Lwów, poste restante. 5664

Zajęcia poszukuje młody człowiek, Polak, z dobrej rodziny, inteligentny, solidny i pracowity, z nieukończonymi z powodu ubóstwa studiami prawniczymi. Zajmie chętnie posadę sekretarza prywatnego, kontrolora w dobrach, zastępcy w interesach itp. Może dać zabezpieczenie w postaci policy asekuracyjnej. Łaskawe zgłoszenia: Wolski, Lwów, Lelewela 5, parter. 3929

Panna z urzędniczej rodziny poszukuje szycia bielizny w domach. Dziennie korona i wikt. Rynek 37, dorozorca wskaże. 5636

### Kupno i sprzedaż

Kilkadziesiąt małych parcel, położonych w przedłużeniu ul. 29. Listopada poza kolonią will, zw. „Franzówka” nadających się pod budowę tanich will ogrodowych, ma do sprzedania po cenach przystępnych Towarzystwo Terenowe ul. Słowackiego 16, p. II., telef. Nr. 489. Na miejscu budowy własna cegielnia. 5656

Pianinko jasne, precezyjne, całość, tony, jak perłki i fortepian sprzedam. Ruska 3 5670

Używane sztuczne zęby, precyzyjne, także zastawione kupuje, płacąc najlepiej STRAUCH, jubiler. Lwów Karola Ludwika 29. 5669

### 100

lat istniejący handel win i restauracja pod „Złotą gruszką” Jana Ludwiga poleca wina, likiery i inne trunki w wielkim wyborze. 5667 Lwów, Krakowska 7.

### Nauka i wychowanie

STENOGRAFII niemieckiej oraz konwersacji niemieckiej; wyucza szybko i dokładnie rutynowana nauczycielka we Lwowie, ul. Chmielowskiego 2, parter prawy. 5244

### Doniesienia rozmaite

Tapicer-DeKorator przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, dekoracyjne i tapetowania w miejscu i na prowincyi. 5666

Kazimierz HAUSER Romanowicza 11.

TRYUMFI! Najidealniejszy proszek do mycia i pielęgnowania włosów blond i ciemnych oddzielnie. 3551

Proszek Tryumfi wszędzie do nabycia.

Cena 30 hal.

Apteka pod „Białym Orłem”, Kraków, Rynek gł. 45.

**„OLLA”**  
jest dowodnie najlepszą, higieniczną specjalnością  
**GUMOWA**  
pełna gwarancja  
Wszędzie do nabycia.  
Cenniki darmo.  
Wysyła „OLLA”  
fabryka „OLLA”  
Wiedeń 11 931  
Prater-  
strasse 67

### „OLLA”

Najlepsze higieniczne Specjalności gumowe.

2-let. gwarancja. Główny skład we Lwowie w Drogueryi Piotra Mikolaschaisp.

### HENRYK TRETER

właściciel znanej od 20 lat parowej Fabryki czekolady, Kakao, Cukrów deserowych i Herbatników we Lwowie ul. Kielińskiego 1 (naprzeciw Kawiarni Wiedeńskiej) poleca swe znakomite wyroby: 1/2 kg. cukrów deser. mieszanych z czek. K 240. 1/2 kg. czekolady po Kor. 1'60 i 2—. 1/2 kg. herbatników mieszanych K 2—. Kakao w puszkach blasz. po 75 hal. i K 1'40. 1/2 kg. Masy migdał. lub orzechowej do przekładania ciast i tortów K 160. Na Św. Mikołaja i Gwiazdkę wielki wybór słasownych podarków. Zamówienia z prowincyi odwrotnie za pobraniem pocztowem. 3967

### ASTMA.

Wszystkim towarzyszom cierpienia chętnie bezpłatnie komunikuję, w jaki sposób uzyskałem trwałą pomoc i zadziwiających doznałem skutków w ciężkich, wieloletnich

ciężkich astmatycznych. Żaden środek reklamowy. — Doświadczenia gratis.

ANNA DIETZ, Monachium 41, Kais. str. 49

16.000 umieszczę zaraz na drugiej hipotece. Fach pocztowy 219. 5658

### CASINO de PARIS

Wielkomijski program familijny od 16. do 30. listopada. 3401

Helena Zabłocka, polska śpiewaczka. — Carnot Duo. — Paula Bach, subretka. — Bela Linee, humorysta. — Bayette, tancerka. — Konradi. — Karasińska w swoim repertuarze. — Rühmkorf, subretka. — Oklinowicz, śpiewak. — Wilson Gaby. — Adela Varadi, węg. śpiewaczka. — Lafayette, polski humorysta. — Dwie komedye: „Capstrzyk” i „Sceny z zaułków Paryża”. — Ponadto wiele innych atrakcyj.

Największy skład gramofonów i płyt  
**-Bodensteina-**  
przy ul. Kazimierzowskiej 1. 47 został z dniem dzisiejszym otwarty i sprzedawać będzie znane najlepszej marki „Favorite” w olbrzymim wyborze po zadziwiająco niskich cenach, Ulgi w spłatach wedle umowy. Upraszam najuprzejmiej o odwiedzić bez przymusu kupna. Cenniki gratis i franco. 3916

W ostatnich czasach pojawiła się w handlach czekolada z niemieckiej fabryki z polską nazwą „Hanusia”. Ponieważ tak nazwa, jak i opakowanie, podobne są do wyrabianej przezemnie, tak powszechnie ulubionej czekolady

„DANUS A”  
przeło, chcąc uchronić P. T. Publiczność przed możliwymi pomyłkami, pozwalam sobie zwrócić na fakt ten uwagę i proszę o łaskawe żądanie zawsze wyrażenie tylko czekolady

„DANUSIA”  
z polskiej fabryki A. Piateckiego w Krakowie. 3666

### Gratolog Dr. Theodorson

przesyła oceny charakteru z pisma pod wskazanym adresem. Zgłoszenia pod: Dr. Theodorson, Lwów, Bogusławskiego 18. Honorarium 2 korony od oceny. 3789

### Krój i szycie

syst. Schacka  
PAULINA BEALIŃSKA  
Lwów, Romanowicza 9  
3878 Tel. 1802.

### Panienki i dzieci

od 6 lat począwszy, izr., przyjmie na pensję Grünhautowa, Lwów, Leona Sapichy Bozczna 1. 5578

### „OLLA”

najlepsze higieniczne specjalności gumowe.

2-letnia gwarancja. Skład specjalny Pharm. Mag. Jakób Rechen, Lwów, ul. Ba...

## Galicyjski Bank Ludowy dla rolnictwa i handlu

Towarzystwo akcyjne we Lwowie, ul. Sykstuska 17.

3964 Telefon Nr. 1677 i 1678

pod patronatem c. k. oprzyw. anstr. Länderbanku

### Wkładki na książeczki

od 20 Koron 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> 0

w rachunku zaś bieżącym 5<sup>0</sup>/<sub>10</sub>.

Wpłata do 5.000 koron bez wypowiedzenia — podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszy.

### KANTOR WYMIANY

Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. — Wpłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata.

## NÓZ

zapalki salonowe  
zapalki szwedzkie  
zapalki siarkowe

Ch. H. Lipschütza w Skolem WSZĘDZIE do NABYCIA.

### PREZYDYUM RADY NADZORCZEJ GALICYJSKIEGO ZAKŁADU NAFTOWEGO

stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Drohobyczu zawiadamia, że w myśl uchwały Rady Nadzorczej i Dyrekcji z dnia 14 bm., odbędzie się na dniu 23 listopada 1912 o godzinie 4 popołudniu w biurze podpisanego

### WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie do wiadomości rezygnacji Rady Nadzorczej i Dyrekcji;
2. wybór nowej Rady Nadzorczej, Dyrekcji i Komisji rewizyjnej;
3. organizacja udziałowców naftowych i obrona ich praw;
4. Windykowanie gazów naftowych, przypadających na udziały brutto Członków;
5. wnioski ewentualne.

Drohobycz dnia 14 listopada 1912. 3975

Dr. MARYAN ROSENBERG.



**PUTRA** wszelkiego rodzaju w doborowych gatunkach na nadchodzący sezon . . . .  
 poleca firma 3312  
**ANDRZEJ KUŹHIŃSKI**  
 Lwów, Wałowa 1. 9 (gmach Banku lwow.)  
 Wykonanie pierwszorzędne. — Ceny najniższe.

**500** koron płacę, jeżeli moją maścią „Ria“ nie usunie pan bez bólu w przeciągu 3 dni nagiotki, brodawki, grubą skórę. Słoik z listem gwarancyjnym 1 kor. Kemeny, Koszyce 1, Postfach 12/25, Węgry.

**Ogłoszenie.**

KASA OSZCZĘDNOŚCI M. STANISŁAWOWA podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że począwszy od dnia 15. listopada 1912 podwyższa stopę procentową od wkładów oszczędności  
**z 4% na 4 1/2%**  
 z półroczną kapitalizacją odsetek. — Podatek rentowy opłaca Kasa z własnych funduszy.  
 Stanisławów, dnia 11. listopada 1912.  
**DYREKCJA**  
 3956 Kasy oszczędności m. Stanisławowa.

**Linia Hamburg-Ameryka**

Regularne przewożenie podróżujących znanymi pierwszorzędnymi parowcami.  
**Hamburg—Nowy York**  
**Hamburg—Filadelfia**  
**Hamburg—Kanada**  
 Hamburg-Brazylia Hamburg-Środkowa Ameryka  
 Hamburg-La Plata Hamburg-Venezuela  
 Hamburg-Arabia Hamburg-Kolumbia  
 Hamburg-Persya Hamburg-Kuba  
 Hamburg-Afryka Hamburg-Meksyko  
 Hamburg-Indye zab. Antwerpia-Kanada. 3853  
 Linia Hamburg-Ameryka prowadzi na prawie wszystkich swoich nowojorskich parowcach  
**cztery klasy przewozowe.**  
 I. kajuta, II. kajuta, III. klasa i międzypokład. Parowce Linii Hamburg-Ameryka dają przy znakomitem utrzymaniu, prędkości i wygodnym przewozie dla podróżujących w kajutach i wychodźców.  
 O wyjaśnienia i co do przewozu należy się zwrócić do generalnej reprezentacji Linii Hamburg-Ameryka, Wiedeń I., Kärntnerstrasse 38, albo do jej agentur  
**we Lwowie, ul. Gródecka 95.**  
**w Czerniowcach, Herrengasse 16.**

**Munka ydlo**

**Wyrób galicyjski**

Wszędzie do nabycia!

**Mord i rabunek wykluczony**

przez kupno służącego do obrony olbrzymiego wspaniałego wystawowego psa rocznego z gór św. Bernarda — 200 koron. Prześliczny Gordon seter 2-letni premiiawany srebrnym medalem 200 koron. Arara I. klasy wspaniała papuga mówiąca, w upierzeniu kilku kolorów, jak: purpurowy, turkusowy, żółty, niebieski, całkiem oswojona, zupełnie wolno chodząca, ze stelarzem 180 koron. Para ślicznych australskich papużek 13 koron. Biały kotek argorski o długim włosie 20 koron. Para czerwonych kolibrów z Bombay 7 koron. Spic popielaty 3 mies. 25 kor. Spic popielaty roczny bardzo czujny 50 koron. Znakomicie tresowany pod gwarancją roczny Foxterier do łapania szczurów 50 koron. Foxterier 5 mies. 30 koron. Bardzo zabawna, pokojowa, oswojona małpka 50 koron. Różowe Kakadu papuga 25 koron. Chiński słowik śpiewak 12 koron. Harceńskie kanarki pod gwarancją prześlicznie śpiewające po 20 koron. Amerykański kardynał z czerwona głową śpiewak 12 koron. Japońskie ptaszki kolorowe Ryzowce para 8 koron. Brazylijska amazonka papuga mówiąca i gwizdająca 60 koron. Praktyczne i ładne klatki za bezcen. Jamnik czarny 3 mies. 30 koron. Olbrzymi puchacz tresowany do polowania 95 koron. Karłowata Foxterierka 5 mies. 25 koron. Dobermann policyjny, pies maści czarnej 3 mies. 50 koron. Bernard I. kl. 3 mies. 70 koron. Para gołębi rysi 16 koron. Wypchany tchórz 8 koron. Morskie świnki sztuka 1 K 50 hal. — Złote rybki sztuka 30 hal. Trójka nośnych kur białych Wyandotów 32 koron. Wysyłka do każdej miejscowości. Gwarancja żywego i zdrowego dojsścia. Cenniki darmo. — Zakład Zoologiczny Kazimierza Waltera Kraków, Sławkowska 51. 3965



**Elektryczne ŚWIECZNIKI**

MATERIAŁY INSTALACYJNE, dzwonki, telefony, motory i t. d.  
**:: Żarówki oszczędnościowe ::**  
 u firmy 3448

**E. HAUSMANN**  
**LWÓW :: PASAŻ HAUSMANN.**

**Skład główny w księgarni H. Altenberga WE LWOWIE.**

W najbliższych dniach ukaże się na półkach księgarskich wspaniała książka, wydana w pięćdziesiątą rocznicę powstania p. t.

**St. Grabiec, Rok 1863.**

**TREŚĆ:**

PROLOG. CZASY... HASŁA... LUDZIE... I. REWOLUCYA MORALNA. II. MARGRABIA. III. „OJCZYŻNĘ, WOLNOŚĆ RACZ NAM ZWRÓCIĆ PANIE!“ IV. W PODZIEMIACH POLSKI I NA WYZYNACH CARATU. V. NACZELNIK RZĄDU CYWILNEGO, CZY NACZELNIK MIASTA WARSZAWY. VI. NA JEDNĄ KARTĘ... VII. STRACEŃCY. VIII. „DUREZ“. IX. O POLSKĘ JAGIELLONÓW. X. KONFEDERACI POGROBOWCY. — EPILOG. REAKCYA W SPOŁECZEŃSTWIE. — POGROM. ZEMSTA WROGA. — OSTATNIE SŁOWA POWSTANIA.

Książka ta ma około 500 stron druku, 300 rycin, 10 kolorowych obrazów, oraz Mapę Królestwa Polskiego, wykazującą miejsca bitew i potyczek.

**Cena K 18.—, z przesyłką pocztową K 19.—.**

Artystycznym uzupełnieniem powyższej książki są nieśmiertelne  
**• CYKLE • ARTURA GROTTGERA •**

wydane w przepięknych reprodukcjach nakładem Księgarni H. Altenberga we Lwowie. Cena K 18.—, z przesyłką pocztową K 19.—.

Księgarnia H. Altenberga dostarcza te dzieła również na spłaty ratalne. — Najniższa rata przy odbiorze jednego dzieła wynosi K 2.—, przy odbiorze obydwóch wydawnictw K 3.—.

**SZKOŁA KROJU**  
 F. WECKEROWY  
 rozszerzyła plan nauki, wprowadzając prócz nauki kroju francuskiego angielskiego i szycia, naukę kroju gorsetów dla zawodowców kształczących się. 3937  
 Lwów, plac Hallki 14.

**TABARIN** „Salon Taneczny“  
 ulica Ossolińskich 1. 10.  
 Wspaniały program. — Początek o g. 9 wiecz. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Sokółowskiego. 3960



**CLIMAX** Motory i lokomobile na ropę surową

Najtańsza siła popędowa dla gospodarstwa rolnego. Koszta materiału opałowego licząc od godziny i HP od 1 h. począwszy. Niebezpieczeństwo wybuchu wykluczone. Niema kontroli władz skarbowych. Nieznaczne zapotrzebowanie wody. Setki zadowolających maszyn w użyciu. Cenniki i kosztorysy darmo. Najtańsza fabryka dwutaktowych motorów reptych. 3581

**Towarzystwo Komandytowe Bachrich & Co., fabryka maszyn, WIEDEŃ XIX 6**

Heiligenstädterstrasse 83g. Proszę żądać polskiego prospektu Nr. 720.

**PIECE KREGOWE**

dla wypalania cegieł, wapna i dachówek, kominy fabryczne, obmurowanie kofłów projektuje i buduje:

**PIERWSZA GALIC. SPÓŁKA** budowy zakładów keramicznych, kominów fabrycznych i obmurowania kofłów z o.p.

**LWÓW, ul. Lenartowicza 15.**





**Ludwik Mark**  
LWÓW UL. 3-GOMAJA 11

== SPECYALISTA ==  
**w Kaiserrokach i Frakach**

poleca  
**ABONAMENT w 6-ciu klasach**  
nadający się dla najwybredniejszych Panów.  
**Pierwszorządne wykonanie.**  
Wielki wybór materii oryginalnych angielskich, francuskich i krajowych. 3826



**Białe i piękne ręce!**

otrzymuje się po kilkakrotnem natarciu  
**:: KREMEM ROŚLINNYM ::**  
SŁOIK K. 1.60.

**Kryształina** w tubach przeciw pierzchnieniu i pękaniu naskórka na rękach z fiołkowym i różanym zapachem. **Cena 50 hal.**

**Proszek do czyszczenia paznokci** nadaje połysk i odcień różowy paznokciom. **Cena pud. 50 h.**

**Pasta do czyszczenia paznokci** usuwa się paznokci i nadaje im piękny wygląd. **Cena 1 K.**

**Ircha do czyszczenia paznokci** pilniczki i maszynki do formowania i obcinania paznokci — poleca

**JAN IHNATOWICZ**  
Lwów, Sykstuska 25, Hetmańska 6, Kraków, Sukiennice 20, Przemyśl, Mickiewicza 4.

**WODOCIĄGI** dla miast, miasteczek, dworów, folwarków, zakładów publicznych i domów prywatnych  
**CENTRALNE OGRZEWANIE WSZELKICH SYSTEMÓW**  
buduje

**ZYGMUNT RODAKOWSKI**  
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY WODOCIĄGÓW  
we Lwowie, plac Smolki liczbą 4.

Wykonuje wszelkie poszukiwania za wodą, plany i projekty wodociągowe i centralnego ogrzewania, ujęcia źródeł i wiercenia lub kopania studzien, całkowite wodociągi miejskie, zupełne instalacje wodociągowe w gmachach publicznych i prywatnych, klozety, łazienki od najprostszyc do najwykwintniejszych, cyrkulacje wody gorącej, odpływy i kanalizacje.

**MATERIAŁ DOBOROWY. WYKONANIE WZOROWE. CENY UMIARKOWANE.**  
Adres dla listów: **Telefon 667.** Adres dla telegramów: **Rodakowski, Lwów.**  
**Zygmunt Rodakowski, Lwów. 1528**

**„Miracolin“** jedyna woda toaletowa, sporządzona na zasadzie naukowej. Podczas gdy kremy, pudry etc. szczyliny skórne czynią i skórę czynią kruchą i szorstką, to „MIRACOLIN“ otwiera pory i przez to pobudza skórę do żywotności.

„MIRACOLIN“ jest prawdziwym lekarstwem dla skóry ludzkiej.

„MIRACOLIN“ orzeźwia naskórek i wygładza zmarszczki, usuwa wszelkie nieczystości i zbytnią czerwoność, utrzymuje twarz i ciało osób, które go stale używają, różowo, młodzieńczo i świeżo, do późnej starości.

„MIRACOLIN“ jest prawdziwym źródłem wiecznej piękności i młodości.

„MIRACOLIN“ używa elegancki i inteligentny świat kobiety całej kuli ziemskiej.

„MIRACOLIN“ sporządzony jest z najlepszych aromatycznych ziół i jest bezwzględnie nieszkodliwy. — **Cena za flakon K. 3.50**  
Do nabycia we wszystkich drogueryjach i aptekach. Główny skład w drogueryi **PIOTR MIKOLASCH i Sp., Lwów. 3840**



**Przybory** do akwareli, mal. olejnego i emaliowania na porcelanie drzewie i szkle. Do rys. siatkowych, gobelinow. i t. p. malarskie przybory.

Przybory do wypalania na drzewie, akşamicie, Fustanno; Tars, sztyfty platynowe, Farby dla robót tokarskich w cynie, miedzi. Deseczki do wypalania, malowania i drzewa do robót tokarskich, tarsowych etc.

Przybory i utensylia do robót pilczkowych, wycinań ze skóry, wypukłych rzeźb itp.

**Wycinania neżyckowe.**  
3862

Wiedeń I., Bier & Schöll, Tegetthofstrasse 3. Przy zamawianiu cenników prosimy o zapodanie działu żądanych materiałów.

DOM SPEDYCYJNY ZAŁOŻONY W R. 1833 2182

**H. MENDELSON**

KRAKÓW, DWORZEC KOL. TEL. NR. 86.

Bogumin (Oderberg) dworzec Kol. Telefon nr. 10.  
Oświęcim, dworzec k. tel. 54. Szczakowa, dworzec Kolejowy. Tel. 4.

Odprawa cłowa przesyłek zagranicznych. Wozy meblowe. — Transporty międzynarodowe po cenach ryczałtowych.  
BIURA SPEDYCYJNE C. K. KOLEI PAŃSTW. (KOLEI PÓLNOCDNEJ).

Główny skład nafty niezapałnej

**R. Ditmar Bracia Brüner T.A.**  
we Lwowie pl. Maryacki 9, ul. Sobieskiego 1

Polecają najle szą naftę niezapałną cesarską i salonową po umiarkowanych cenach z dostawą do domów. Chcąc Szan. PT. Publiczność ochronić od różnych domokrażców podszrywających się pod naszą firmę i roznoszących naftę podłej szczy h gatunków jakoby od nas, postanowiliśmy każdą bańkę, z naszego składu pochodzącą, zaopatrywać plombą metalową z napisem „R. DITMAR“. Wszelkie bańki nawet z naszym napisem na blaszance a nie plombowane, nie pochodzą z naszego składu.

Upraszamy Sz. PT. Publiczność baniek z naftą nie opatrzoną plombami nie przyjmować. — Dziękując za dotychczasowe zaufanie, upraszamy i nadal nas łaskawem obficie zaszczycać. 3873 **DYREKCJA.**

**Langen & Wolf**

Wiedeń X/3 Laxenburgerstrasse Nr. 53—55.

Reprezentacja i biuro sprzedaży dla Galicyi i Bukowiny:  
**D. Strisower, Lwów, Potockiego 8.**



3033 Najstarsza fabryka motorów w Austro-Węgrzech.

**Motory ropne systemu „Diesel“**  
Najnowsza konstrukcja. Minimalne koszta opału.  
Słynne światowe oryginalne  
**„OTTO“ motory**  
benzynowe, benzolowe, naftowe, ropne dla gazu świetlnego, ssąco-gazowe i t. d. 

**111.600 i PRZESZŁO MILION „P.S.“ W UŻYCIU**



## Zaproszenie do subskrypcji.

Podpisani zamierzają utworzyć we Lwowie spółkę akcyjną pod firmą

# „Akcyjne Towarzystwo Budowlane Sosnowski & Zachariewicz”<sup>66</sup>

## z kapitałem 2,000.000 Koron.

Firma J. Sosnowski i A. Zachariewicz wnosi w tę spółkę akcyjną jako aport 700.000 koron, przeto celem uzyskania reszty potrzebnego kapitału, otwierają podpisani na podstawie uzyskanej od Wysokiego c. k. Namiestnictwa we Lwowie reskrypcją z dnia 7. listopada 1922 XXX a 4118 przedwstępnej koncesji, publiczną subskrypcję na

### 1,300.000 Koron

podzielonych na 6.500 sztuk akcji pierwszeństwa po K. 200.—, opiewających na okaziciela.

Wpłata akcji pierwszeństwa nastąpi w wartości nominalnej z doliczeniem K. 5.— od akcji na konfekcję akcji, a rozdzielona będzie na dwie raty — pierwsza w wysokości 25% nom. wart. subskrybowanych akcji z doliczeniem 5 K. za konfekcję do uiszczenia do dnia 15. grudnia 1912, zaś drugą w wysokości 75% nom. wart. subskrybowanych akcji, najpóźniej do dnia 8-miu po otrzymaniu zawiadomienia od koncesjonariuszy o terminie odbyć się mającego konstytuującego Walnego Zgromadzenia Spółki akcyjnej.

Wpłaty przyjmują: Bank krajowy król. Galicyi i Lodomerji z Wielk. Księstwem Krakowskim, tegoż filia w Krakowie, oraz wszystkie zastępstwa tego Banku, Galicyjski Ziemski Bank kredytowy we Lwowie, ul. Trzeciego Maja, Galicyjski Bank ludowy dla rolnictwa i handlu we Lwowie, ul. Sy stuska, Bank zaliczkowy we Lwowie, ul. Hetmańska, firma J. Sosnowski i A. Zachariewicz we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Do dnia objęcia Firmy J. Sosnowski i A. Zachariewicz na własność spółki akcyjnej, conajmniej zaś do dnia 31. grudnia 1912 będą od powyższych wpłat bonifikowane 4% tytułem odsetek.

Lwów, w listopadzie 1912.

#### BANK KRAJOWY

Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielk. Księstwem Krakowskim.

**GALICYJSKI BANK LUDOWY DLA ROLNICTWA I HANDLU.**

**BANK ZALICZKOWY**

słow. zarejestr. z o. p.

Dr. Ernest Adam

Dr. Maksymilian Liptay


Dyrektorowie Gal. Ziemsk. Banku kred.

J. Sosnowski i A. Zachariewicz.

3869

## Fabryka koronek Kranzler i Ska

w Tarnowie 3461

poleca swoje wyroby, jakoto: koronki i wstawki ze sztucznego jedwabiu, niciane i lniane. 

## EUREKA

INSTYTUT PIELĘGNOWANIA SKÓRY I TWARZY

Lwów, ul. Bourliarda 4, parter

Wykonuje systemem instytutów paryskich masaż i modelowanie twarzy, usuwa nieczystości cery, czerwoność nosa, piegi i wagi. Posiada nadzwyczajny środek na zmarszczki i ślady po ospie. Pielęgnuje włosy i ręce. 2868

Godziny przyjęć od 10—1 w poł. i od 4—6 popoł.

## Józef Rossmanith - Nowy Sącz

### Fabryka maszyn, Konstrukcji żelaznych i siatek

Ogrodzenia siatkowe, sита do szutru i piasku. Poręcze drogowe i mostowe z rur, kątówek lub trawers.

Konstrukcje żelazne: dachy, mosty, balkony, ściany, werandy, bramy itp.

Odlewy każdego rodzaju według swoich lub nadesłanych modeli i rysunków z żelaza, stali lub metalu.

Przybory dla kanalizacji: zasuw, kłapy, ścieki kraty kanałowe itp.

STAL I ŻELAZO KUTE.

Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyła. 2501

Najlepsze źródła czeskie! **Tanie pierze i puch!**



S. Benisch

12 kor. Od 5 kg. począwszy wysyłka bezpłatnie.

**GOTOWA POŚCIEL** z gęstego czerwonego, niebieskiego, białego, lub złotego Nanking'u, 1 pierzyna 180 cm. dług. 120 cm. szer. wraz z dwoma poduszkami 80 cm. dług. 60 szer., napełnione nowem, szarem, trwałem jak puch pierzem 16 k., pół-puchem 20 k., puchem 24 k. Tylko pierzyna 10, 12, 14, 16 k. Poduszka 3 k. 50 i 4 k. Pierzyny 200 cm. dł., 140 cm. szer. 13 k., 14 k. 70, 17 k. 80, 21 k. Poduszki 90 cm. dł., 70 cm. szer. 4 k. 50, 5 k. 20, 5 k. 70. Pierzyny z mocnego gradlu w paski, dł. 180 cm., szer. 116 cm. 12 k. 80, 14 k. 80. Wysyłka za zaliczką począwszy od 12 k. franco. Wymiana dozwolona. Za nieodpowiadające zwraca się pieniądze. Szczegółowe cenniki darmo i oplatnie. S. BENISCH w DESCHENITZ Nr. 143 Böhmervald.

! Z DOBREGO NAJLEPSZE !

**Singer Co.** Tow. Akc. m. szyn do szycia



LWÓW ul. Halicka 1, ul. Gródecka 55, ul. Łyczakowska 22; STRYJ ul. Sobieskiego 8; SAMBOR ul. Kopernika 5; RZESZÓW ul. Trzeciego Maja 5; JAROSŁAW ul. Grunwaldzka 19; PRZEMYŚL ul. Mickiewicza 4. 3200

## Publiczne Gimnazjum prywatne i pensjonat Franciszka Scholza

3931 Graz, Grazbachgasse 39.

1—8 klas, rządowo zatwierdzone świadectwa maturalne, pensjonat znakomity, dom własny, ceny przyst.

## BARTIK i Ska

Fabryka **PILNIKÓW** maszyn rolniczych i sikawek oraz odlewnia żelaza w KRAKOWIE

Zakład fabryczny w Tarnowie

Poleca swoje wyroby, przyjmuje zużyte pilniki do nasiekania i wykonuje zamówienia po cenach nader przystępnych. - - -

2146

Proszę sobie zapamiętać, aby przy zakupie domieszki do kawy żądać wyraźnie wyrobu „FRANCKA”. Proszę też zważyć na sądownie zastrzeżoną markę fabryki



miłynek do kawy,

która jest poręką za prawdziwą jakość z fabryki w Skawinie koło Krakowa.

Skawante. 33, 9:12 I.



ROZRYBY NIE WYMAGAJĄCE REPARACYI - POKRYCIE MURÓW OD STRONY WIATRU

# Eternit

CEPEK ASBESTOWY

ZAKŁADY ETERNITOWE LUDWIK MATSCHKI, VOCKLABRUCK WIEDEN BUDAPEST NYERGES ÚJFALU

**Zastępstwo na Lwów: HENRYK EBER, Lwów, Mickiewicza 5.**  
Zastępstwo na zachodnią Galicyę: Salomon Rittermann, Kraków, ul. Wrzesińska 11.

## Piękność twarzy :: cudną cerę

zniknięcie zmarszczek, piegów, plam, wągrów, pryszczy, nieczystości skóry, osiągnąć można tylko przez aparat „AMO”

patentowany. Użycie tegoż nadaje świeżą, różową cerę, gdyż wszelkie nieczystości krwi, psujące cerę, usuwa się naciskiem atmosferycznym. Precz z wszystkimi reklamowanymi maściami. Tylko naturalne działanie aparatu „AMO” może być skuteczne. Nie psujecie cery środkami chemicznymi. Cena aparatu 3 K 60 h. za zaliczkę. Jeżeli nie poskutkuje, zwrot pieniędzy. Tylko „AMO” aparaty opatrzone są regulatorem. Świadcstwo: Z mnóstwa listów z podziękowaniem podajemy jeden jako najcharakterystyczniejszy: Wielmożny Panie! Zamówiłem aparat „AMO” prawie przez żart, jak się zamawia różne środki na piękność, ale przyznam się, że nie wierzyłem w skutecz, ot myślałem: Spróbuję! Spotkał mię jednak przyjemny zawód. Już po pierwszym masażu po gruntownem wymyciu twarzy ciepłą wodą i mydłem, aż zadziwiłem się, tyle nieczystości wprost brudu, aparat ten z twarzy wyciągnął. Po kilku dniach cera pomimo, że zawsze byłem bledy, zaczynała różowieć, wyrzuty zaczęły niknąć jeden za drugim, węgry, szczególnie na nosie zniknęły i co najdziwniejsze, zmarszczki pod oczami i na czole znikły prawie zupełnie. Nie wiem, jak mam podziękować i t. d. Proszę przystać dla moich znajomych a mianowicie dla (następują zamówienia). Lwów, 12 stycznia 1911. M. B.

## Niema brzydkiego nosa!

Aparat „Zola” formuje nos, nadaje kształt prosty nosowi z garbkiem, zadartemu, spłaszczonemu i t. d. — Bezwarunkowa gwarancja lub zwrot pieniędzy. Cena 3 kor. 40 h. Do regulowania na każdą długość nosa 5 kor. Wysyła za nadesł. lub za zaliczkę. Podać długość nosa. — Nie fantazja, lecz rzetelna prawda. Ostatnie podziękowanie: Miałam nos przyplaszczony, szpecił całą twarz, a po użyciu aparatu „ZOLA” nos przybrał piękną równą formę, że mię znajomi nie poznawali. Dzięki serdeczne. — Emila P. Lwów.

## Matężństwo bez troski

zapewnia przeczytanie broszury o odkryciu dra Müllera „Jak zabezpieczyć się przed zbyt liczną rodziną” bez użycia tak szkodliwych i niepewnych artykułów higienicznych. Cena 50 hal. (w znaczku poczt.) z ajskretną przesyłką.

Powyższe przedmioty wysyła (też za zalicz. o 65 h. drożej)  
**Agencja „Stella” Lwów W. Słazica 8.**

Pierwsza galicyjska mechaniczna fabryka  
**wstążek jedwabnych**

**Salik i Reifer w Jarosławiu**

ul. Poniatowskiego  
poleca swoje wstążki jedwabne, „moire”, atlasowe i gumowe.

# Usona

**Najtrwalsze, najelegantsze**  
**OBUWIE**  
dla Pań i dzieci w ogromnym wyborze, jakoteż kalosze petersburskie polecają Specyalne sklady

## Leopolda Haasa

LWÓW  
ul. Karola Ludwika 3  
ul. Karola Ludwika 35  
ul. Grodecka 60. 3660

# Unia Galicyjska

dla wyrobów żelaznych i budowy mostów  
**X W STANISŁAWOWIE X**

Spółka z ogran. odpowiedzialnością  
Biura i zarząd: Stanisławów, ul. Sobieskiego 1. 20  
Telefon Nr. 333

## Fabryka w KIMINIRIE-WSI

Telefon Nr. 125.

**I. Dział konstrukcyjny:**  
Budowa mostów żelaznych, konstrukcje dachowe, świetlniki, perony kolejowe, ganki, werandy, pawilony, oranżerye, krzyże wieżowe, słupy nitowane, kioski, schody żelazne, okna patentu „Meteor”, drzwi żelazne i bramy dla fabryk, ogrodzenia kute i siatkowe. Wyroby kute, wchodzące w zakres artystycznego ślusarstwa, dla robót budowlanych i architektonicznych, roboty ślusarskie zwykle, wózki dla kolejek wązkotorowych etc. etc.

**II. Warsztat reparacyjny maszyn wszelkiego rodzaju.**  
Kotłarnia urządzona do maszynowego nitowania, wyrabia zbiorniki na ropę, spirytus, benzynę, wodę, cysterny i roboty w zakresie kotłarstwa wchodzące. Specyalność: Naprawy i przeróbki wszelkich przedsiębiorstw przemysłowych: gorzelni, browarów, tartaków, młynów, rafinerii spirytusu i nafty etc. Transmisje według najnowszych typów po cenach konkurencyjnych.

**III. Wyrób narzędzi.**  
Wyrób wszelkich narzędzi kowalskich, ślusarskich i gospodarczych, a to: młotów, ryśkali, siekier, kluczy niemieckich, motyk, kilofów, plewników, grabek ogrodowych etc. etc.

**IV. Odlewnia żelaza.**  
Odlewy podług własnych i nadesłanych modeli po cenach najprzystępniejszych. 2162

Blerty i kosztorysy bezpłatnie. — Ceny konkurencyjne.

Celem położenia tamy nadużyciom niektórych restauratorów, mamy zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że

## PIWO OKOCIMSKIE

sprzedają na szklanki tylko następujące firmy:

- |                                     |                                    |
|-------------------------------------|------------------------------------|
| Töpfer N., Trybunańska 12.          | Kaw!arnia „Reklama” ul. Teatralna. |
| Adler, pasaż Hausmana.              | Kelcz I., ul. Chorażczyzna.        |
| Adler M., Kochanowskiego.           | Kiczales, Lyczakowska 55.          |
| Bogner H., Sykstuska 34.            | Kotarba, ul. Halicka.              |
| Bursztyn J., ul. Pelczyńska.        | Kostkiewicz, Lyczaków.             |
| Chameides, hotel warszawski.        | Kołodki Jan, ul. św. Zofii.        |
| Czaczkas, Leona Sapiehy 83.         | Kreindler Ch., Piekarska.          |
| Czytelnia kolejowa.                 | Kühl M., Gródecka.                 |
| Dobija, stow. „Gwiazda”.            | Kühl I., Kazimierzowska.           |
| Dmów, ul. Działynskich.             | Laskowski, Szelnica.               |
| Drucker E., Gródecka.               | Lauffer, Sobieskiego.              |
| Einhorn A., Gródecka 24.            | Löwenheck J., Trybunańska.         |
| Ehrenpreis, ul. Teatralna.          | Maksymowicz, ul. Sokola.           |
| Feld I., Zimorowicza 10.            | Mehr, kantyna 30 p. p.             |
| Feldman A., Kopernika.              | Münzer F., Sapiehy 57.             |
| Fisch, ul. Szeptyckich.             | Nowożeniak, ul. Bema 53.           |
| Feld I., Zimorowicza 10.            | Nussenblatt, Gródecka.             |
| Fleischer, Gródecka 93.             | Pałac sportowy.                    |
| Fleischman, Hotel Pański.           | Rottenberg, Sykstuska 13.          |
| Fischer, św. Marcina.               | Rubin, ul. Kopernika.              |
| Fränkel J., Leona Sapiehy.          | Rudziński, restauracja kol.        |
| Frydrch, tow. Skała                 | Schapira S., Rynek 26.             |
| Fuchs M., Podwale.                  | Schmalenberger I., Wiśniowickich.  |
| Grünfeld B., Janowska.              | Stroh, Janowska.                   |
| Grünfeld Mina, Janowska.            | Schwarzer O., Gródecka.            |
| Hapczyński, ul. Teatralna.          | Tennenbaum I. Jagiellońska.        |
| Hackel I., ul. Gródecka             | Trawka, Piekarska 18.              |
| Herold A., Krzyżowa                 | Waldbaum, Krakowska 25.            |
| Hoch, ul. Lyczakowska 62.           | Wasserman M., Potockiego.          |
| Heustein J., Lenartowicza 1.        | Weissberg, Gródecka 149.           |
| Jungmann, Karola Ludwika.           | Woroniak, Rynek 37.                |
| Kanarienvogel, Sykstuska 6.         | Zimet H., Kazimierzowska.          |
| Kawiarnia Europejska, Jagiellońska. | Zuckermann I., ul. Zimorowicza 10. |
| Karten H., Polna.                   |                                    |

### Box okocimski.

- |                              |                               |
|------------------------------|-------------------------------|
| Töpfer N., Trybunańska.      | Królikiewicz, Akademicka.     |
| Jaczewski H., pl. Halicka.   | Kuczek, ul. Krakowska.        |
| Chameides, hotel warszawski. | Niemand K., ul. Krótka.       |
| Czaczkas D., Sapiehy 83.     | Parnes W., ul. Krakowska.     |
| Dmów, ul. Działynskich.      | Parnes N., Kazimierzowska.    |
| Einhorn I., ul. Gródecka.    | Rottenberg, Sykstuska 13.     |
| Feld I., Zimorowicza 10.     | Schapira S., Rynek.           |
| Fleischer, Gródecka 93.      | Waldbaum A., ulica Krakowska. |
| Fuchs Z., ul. Kollataja.     | Weissberg, ul. Gródecka.      |
| Heustein L., ul. Pańska.     | Zipper H., ul. Rzeźnicka.     |
| Jaeger W., św. Mikołaja.     |                               |
| Kostkiewicz, Lyczaków 4.     |                               |

### Porter okocimski.

- |                                |                             |
|--------------------------------|-----------------------------|
| Blasbalg Z., ul. Jagiellońska. | Lewicki, ul. Zyblikiewicza. |
| Ehrenpreis, ul. Teatralna.     | Münz, Karola Ludwika.       |
| Hackel M., pl. św. Teodora.    | Westier, pl. Gołuchowskich. |
| Kucharski, Czarnieckiego.      |                             |

Uwaga! Podkreślone firmy sprzedają w swoich lokalach wyłącznie piwo okocimskie.

## Ozyasz Wixel i Syn

c. i k. austr. i król. rum. dostawcy nadworni  
**w Lwowie,**  
ul. Bogusławskiego, l. 9-11  
telefon nr. 6.

### Jeneralne zastępstwo i główny skład

c. k. uprzyw. krajowego browaru parowego Jana Götza w Okocimie i I. pilzneńskiego browaru akcyjn. w Pilźnie.  
Skład piwa flaszkowego u p. S. WIESERA, ul. Sykstuska l. 30. — Telefon nr. 149. 2268

Znana firma „A LA VILLE DE LONDRES”  
właśc. **JÓZEF HALPERN i Ska**  
w Stanisławowie ul. Karpińskiego (gmach 2161 c. k. Dyr. kolei)  
poleca się łaskawej pamięci P. T. Publiczności.

## ŚWIATŁO GAZOWE

o sile 100 świec daje palnik nowego systemu

# „KRONOS”

Można go użyć do każdej lampy naftowej 14, 16, 20 itd. Cena kompletnego palnika wraz z siatką i szkłem K. 8.50. Do nabycia tylko w kantorze naftowym przy ul. Lindego 2. 3736

Nafty po znizonych cenach dostarcza się Szan. P. T. Odbiorcom z bezpłatną dostawą do domów, od 5 litrów począwszy.



# !! Gdzie mieszkać i jadać należy w Galicyi !!

<p><b>LWÓW</b></p> <p>Kto raz spróbuje, będzie stałym gościem!</p> <p><b>Restauracja</b> pod „Trzema Murzynami“, Krakowska 9. z komfortem odnowiona. Znakomita kuchnia nawet dla najwybredniejszych smakoszy. Obiad z 4 dań 1 K. 70 h. Piwo pilzneńskie marki BB wprost z beczki. Lokal otwarty do 1-ej w nocy. — Telefon 181.</p>	<p><b>LWÓW</b></p> <p><b>„Zakopane“</b> Lwów, ul. Akademicka 24. RESTAURACJA, HANDEL DELIKATESÓW I POKOJE DO ŚNIADAŃ. Wspaniała sala na I. piętrze na wesela, zgromadzenia itp. Codziennie koncert muzyki salonowej.</p>	<p><b>LWÓW</b></p> <p><b>Restauracja N. Toepfera</b> przy ul. Trybunalskiej. Najtańsza i najzdrowsza kuchnia. — Rendez-vous dla przyjezdnych. — Wyborne piwo i przednie wina.</p>
<p>Najwspanialsza we Lwowie</p> <p><b>Kawiarnia SANS-SOUCI</b> ulica Szajnochy, róg ulicy Sykstuskiej, parter. Największy wybór czasopism. Hotel Sans-Souci nowoczesny komfort, ceny umiarkowane.</p>	<p><b>!TELEGRAM! KAWIARNIA „ELITE“</b> ul. Krasickich 18 (w pobl. gmachu c. k. Dyrekcji kolei) została już na nowo otworzona i z komfortem urządzo- na. Wszelkie pisma krajowe i zagraniczne. W niedziele i święta koncert muzyki wojskowej. O liczne odwiedzi- ny uprasza <b>Jakób Rauch</b>, b. płatniczy „Hostynicy“.</p>	<p><b>Pokój do śniadań i restauracja</b> urządzone z komfortem i zaopatrzone w każdym czasie w świeże przekąski, piwo pilzneńskie (marki B. B.) i olomunteckie mieszczańskie, poleca firma. <b>MAKS WIXGL i SYN</b>, ul. Krakowska 14, ul. Grmiańska 5.</p>
<p><b>Kawiarnia „Avenue“</b> punkt zborny najwytworniejszej publiczności. Sale duże, widne, z komfortem urządzone. Czytelnia zaopatrzona w 300 pism polskich i zagranicznych. 7 bilardów.</p>	<p><b>ROMA</b> nowo utworzona Kawiarnia UL. AKADEMICKA (róg Fredry). Urządzona według projektu art. mał. p. H. Uszłoby i zaopatrzona w wielki wybór dzienników krajowych i zagranicznych. Specjalny gabinet dla Pań, doborowe napoje i przekąski o każdej porze.</p>	<p><b>JADAĆ MOŻNA</b> <b>w Casino de Paris</b> Rejtana 3, a <b>MIESZKAĆ</b> <b>w Kawiarni Europejskiej</b> Jagiellońska 7</p>
<p><b>HOTEL BOULEVARD</b> Gródecka 53 a (przyst. kolei elektr.). Najnowszy i najmłodniejszy hotel w stolicy. Urządzony podług ostatnich wymogów higieny i techniki. Oświetlenie elektryczne, łazienki do użytku, pokoje od 2 K dziennie i wyżej.</p>	<p><b>OTWORZONY HOTEL LONDYŃSKI</b> Lwów, ulica Gródecka 1. 59 a BLIZKO KOLEI — PRZYSTANEK TRAMWAJU ELEKTRYCZNEGO. — CENY NAJNIŻSZE. — NAJWIĘKSZY KOMFORT. — USŁUGA CZYSTA I SKRZĘTNA.</p>	<p><b>Pensjonat „MIGNON“</b> zupełnie odnowiony i urządzo- ny na wzór zagranicznych pen- sjonatów, poleca pokoje z ca- łym utrzymaniem, obiady dla dochodzących. Wykwintna kuchnia. Położenie spokojne w centrum miasta. Tel. 115/II. <b>JADWIGA KOSSOWICZ.</b></p>
<p><b>HANDEL KORZENNY, WIN I DELIKATESÓW</b> z pokojem do śniadań pod firmą <b>P. BORCZYK i T. ZAKRZEWSKI</b> Lwów, Halicka 3. TELEFON 1249. poleca codziennie świeże i zdrowe produkty spożywcze, wina krajowe i zagraniczne, piwo pilzneńskie marki B. B. Zamówienia na prowincję skutecznie, odwrotną pocztą.</p>	<p><b>KRAKÓW.</b> <b>Antoni Hawełka</b> właściciel Franciszek Macharski w Rynku (Pałac Spiski). KUCHNIA HYGIENICZNA. ZNAKOMITE KANAPKI. PIWO PILZNEŃSKIE. PORTER ANGIELSKI.</p>	<p><b>Kawiarnia i Restauracja „RIVIERA“</b> ul. Gródecka 1. 69. Wykwintnie urządzona kawiarnia. Codziennie koncert wieczorem, w niedziela i święta popołudniu. Wszelkie krajowe i zagraniczne dzienniki i tygodniki.</p>
<p><b>KRAKÓW.</b> <b>RESTAURACJA Starego Teatru</b> Kuchnia doborowa pod kierownictwem pierwszorzędnego kucharza z Warszawy. — Piwo pilzneńskie. — Cztery gabinety artystycznie urządzone. <b>ANTONI KWIATKOWSKI i RUDOLF STREIT.</b></p>	<p><b>HOTEL KLEINA</b> Restauracja <b>„MONOPOL“</b> i Kawiarnia <b>„GERTRUDY 6.“</b> POKOJE WYGODNE. — KUCHNIA HYGIENICZNA. — WSZYSTKIE DZIENNIKI</p>	<p><b>STANISŁAWÓW.</b> W Stanisławowie poleca się łaskawym względom P. T. Publiczności <b>HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH, WIN, DELIKATESÓW, RESTAURACJA I POKÓJ DO ŚNIADAŃ „POD PALMĄ“</b> <b>Kazimierza SCHWEISSERA</b></p>

**Apteka pod „ZŁOTĄ GWIAZDĄ“**  
**PIOTRA MIKOLASCHA**  
Lwów, ul. Kopernika 1. 1

wyrobia i poleca

## SYRUP

Sulfogujacelowy i Syrup sulfogujacelowy z kołą  
jako skuteczny środek przeciw kaszlowi innym chorobom dróg oddechowych w działości zupełnie identyczny z innymi podobnymi wyrobami zagranicznymi, co też orzekła komisja przemysłowo-lekarska Towarzystwa lekarskiego.  
Syrup sulfogujacelowy jest o połowę tańszy od podobnych wyrobów zagran. i kosztuje tylko K. 2.  
Syrup sulfogujacelowy z kołą kosztuje K. 2.50.  
Wydaje się wyroby te tylko na przepis lekarski. Do nabycia we wszystkich aptekach. 2884

Należy żądać wyraźnie wyrobu apteki  
**Piotra Mikolascha we Lwowie.**  
Ostrzega się przed naśladownictwem.

!!! Przestroga przed pokątnymi partaczami!!!  
**F. LITWIN**  
mechanik-specjalista  
naprawia i przerabia maszyny do pisania wszelkich systemów solidnie i tanio, oraz wszelkie maszyny biurowe. 3879

**MASZYNY DO PISANIA,**  
cyklostyle i wszelkie przybory, oraz części składowe poleca  
**A. BERLIŃSKI**  
Lwów, ul. Sykstuska 14. Telef. 1330.

**E. Jarema**  
Lwów, Fredry 9  
obuwie gotowe i na miarę



**14. listopada**  
następne 3 ciągnięcia.  
**19 ciągnięć rocznie 19**

1 kwit prem. 3-prc. losu Zakładu kred. ziem. I. em.	Gł. wygrane: K 90.000
1 kwit prem. 4-prc. losu węg. hip.	K 70.000
1 los włoski czerwonego krzyża	fcs. 30.000
1 „ węg. „ „	K 30.000
1 „ Bazylika „ „	K 30.000
1 „ serbski tytoniowy	fcs. 100.000
1 „ Josziw	K 30.000

Razem 7 losów. Cena K 340, w 34 ratach, mies. po K 10. Prawo gry natychmiast. Gazeta i ceki darmo. Gdy kursa losów są obecnie bardzo tanie, nabycie losów jest nadzwyczaj korzystną lokacją.  
**DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY Rohatyn i Ulam**  
2626 we Lwowie, ul. Sykstuska 8.


**Tanie pierze i puch**

1 kg. szarego dattego koron 2 kor., lepszego koron 2.40 — półbiałego prima koron 2.50, białego koron 6.—, prima puszystego koron 6.—, najlepszego koron 7.—, 8.— i 200. Puch szarego koron 6.— i 7.—, białego prima kor. 10.—, pierzowego koron 12.— od 5 kg. począwszy opłatnie.

**Gotowa wypychana pościel**  
z gęstej, czerwonej, niebieskiej, różowej lub białego nankingu. 1 pierzyna około 180 cm. długości, 120 cm. szer. wraz z 2 poduszkami pod głowę około 80 cm. 31 i 60 cm. szer. dostarczamy wypchane, nowem, szarom, puszystym i trwałym pierzem K 16.— półpuchem K 20.—, puchem K 26.—. Pojedyncze pierzyny po K 10, 12, 14, 16.—. Pojedyncze poduszki pod głowę po K 4.—, 3.50, 4.—, pierzyny 200x140 cm. wielk. K 13, 15, 18, 20. Poduszki pod głowę 90x70 cm. wielk. K 4.50, 5.—, 5.50. — Pierzyny do podścielenia z najlepszego gradu na pościel 180x115 cm. wielk. K 13 i 15.—. Wysyłka od kor. 10 franco za zaliczką albo za poprzedniem nadaniem należytosci.  
**Maks Berger w Deschenitz Nr. a/218, Czeski las**  
Bez ryzyka, bo zamiana dozwolona, albo zwrot pieniędzy. — Bogato ilustrowany cennik pościeli darmo.

**Herbabny'ego**

**WAPIENNO-ZELAZISTY SYRUP**  
Od 3 lat stale wypróbowany i przez lekarzy polecany syrup piersiowy. Działa na odlegnienie, koł kaszel, wzbudza apetyt, działa na trawienie i odżywianie. Dla chorowitych dzieci nadaje się szczególnie do wytwarzania krwi i mięśni. Cena jednej flaszki K. 2.50, z przesyłką pocztową o 40 hal. drożej za opakowanie. 3883



**Herbabny'ego**

**Aromatyczna esencja**  
Od 45 lat powszechnie znany i najbardziej polecany kojący środek i nacieranie, wzmacniające mięśnie. Leczy i usuwa wszelkie bolesne dolegliwości mięśni i stawów, tudzież inne choroby nerwowe. Cena jednej flaszki K. 2.—, z przesyłką pocztową o 40 hal. drożej za opakowanie.

Wyłączny wyrób i główny skład: **Dr. Hellmana Apteka pod „Miłosierdziem“** (nast. Herbabny'ego) Wiedeń VII 1, Kaiserstrasse 23 75w. Do nabycia we wszystkich większych aptekach.